

KLINIKA

CZASOPISMO FUNDACJI UNIWERSYTECKICH PORADNI PRAWNYCH
Nr 17 (21)/2014

JOANNA KUŹMICKA-SULIKOWSKA

Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Wybrane zagadnienia. Część II

KATARZYNA FURMAN-ŁAJSZCZAK

Klinika bez granic – 12th International Journal of Clinical Legal Education Conference

ALEKSANDRA GODEK

Ważne względy rodzinne i osobiste jako przesłanka udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na tle praktyki orzeczniczej

PIOTR DOBROWOLSKI

Charakter prawny uznania roszczenia przedawnionego



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

W numerze

3 **Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Wybrane zagadnienia. Część II**
The legal position of a legal clinic's student during court proceedings addressing civil matters. Selected issues
Joanna Kuźmicka-Sulikowska

8 **Klinika bez granic – 12th International Journal of Clinical Legal Education Conference**
Clinic without borders – 12th International Journal of Clinical Legal Education Conference
Katarzyna Furman-Łajszczak

9 **Ważne względy rodzinne i osobiste jako przesłanka udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na tle praktyki orzeczniczej**
Important family and personal reasons as an interruption of execution of the penalty condition
Aleksandra Godek

13 **Charakter prawny uznania roszczenia przedawnionego**
The legal nature of the acknowledgment of a prescribed claim
Piotr Dobrowolski

Polecamy najnowszy numer EDUKACJI PRAWNICZEJ

w i e d z a • p r o f e s j a • s u k c e s

nr 12 (156) Grudzień 2014 cena 17 zł (w tym 5% VAT)

EP

- Komu ciężą pandekta?
- Dowód z badań DNA
- Tajemnica adwokacka

edukacjaprawnicza.pl

**METAPLIKI
O ROZSZERZENIU
.TORRENT**

ISSN 1231-0336

SZANOWNI CZYTELNICY!

Oddaję w Państwa ręce nowy, późnojesienny numer czasopisma „Klinika”. Mam nadzieję, że będzie on miłą lekturą. Artykuły tradycyjnie już zostały przyporządkowane do trzech działów czasopisma, wśród nich zaś dominują opracowane przez pracowników naukowych i studentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

W pierwszym dziale, poświęconym warsztatowi pracy nauczyciela klinicznego, prezentujemy drugą część bardzo ciekawego artykułu autorstwa dr *Joanny Kuźmickiej-Sulikowskiej* z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, odnoszącego się do pozycji prawnej studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych.

W dziale drugim, traktującym o dorobku poradni, przedstawiamy sprawozdanie dr *Katarzyny Furman-Łajszczak* z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z XII Międzynarodowej Konferencji „*Journal of Clinical Legal Education*”, która odbyła się w dniach 15–17 lipca bieżącego roku w Ołomuńcu (Czechy).

Ponadto w dziale trzecim, poświęconym debacie środowiskowej, znaleźć można artykuł autorstwa *Aleksandry Godek* – studentki V roku prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego – poświęcony praktyce orzeczniczej odnoszącej się do ważnych względów rodzinnych i osobistych stanowiących przesłankę udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Obok wspomnianego artykułu *Piotr Dobrowolski*, także student prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, zaprezentował artykuł pt.: „Charakter prawny uznania roszczenia przedawnionego”.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, autorom oraz Kolegium Redakcyjnemu, w szczególności dr *Joannie Kuźmickiej-Sulikowskiej*, za zaangażowanie i twórczy wkład w powstanie bieżącego numeru „Kliniki”.

W imieniu Kolegium i własnym życzę Państwu przyjemnej lektury oraz dużo spokoju i odpoczynku w gronie najbliższych w czasie zbliżających się świąt Narodzenia Pańskiego, a także szampańskiej zabawy sylwestrowej.

Jednocześnie zachęcam do pisania i przesyłania tekstów dotyczących Państwa doświadczeń z klinicznym nauczaniem prawa.

Do usłyszenia w nowym, 2015 roku!

Dr Marta Janina Skrodzka



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 22 829 91 29 w. 143
e-mail: redakcja-klinika@fupp.org.pl

**Wydawca:**

Wydawnictwo C.H.Beck
00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17
Nakład: 1200 egz.

Kolegium redakcyjne:

dr Celina Nowak (Akademia Leona Koźmińskiego),
dr Wojciech Górowski (Uniwersytet Jagielloński),
dr Joanna Kuźmicka-Sulikowska (Uniwersytet
Wrocławski), dr Marta Janina Skrodzka (Uniwersytet
w Białymstoku) – redaktor naczelna

Redakcja:

Agnieszka Fiutak

Korekta: Małgorzata Stempowska

Skład i łamanie: Robert Janusz

Reklama: Kinga Filipowicz tel.: 22 33 77 652

Klinika jest dystrybuowana bezpłatnie, jako dodatek do EP.

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Lukasz Bojarski – Helsińska Fundacja Praw Człowieka

prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański

Jakub Boratyński – Fundacja im. Stefana Batorego

dr hab. Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński

prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja
Kopernika w Toruniu

dr Wojciech Dziędziak – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Katarzyna Guzenda – Uniwersytet Europejski Viadrina we Frank-
furcie/Słubicach (nad Odrą)

Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society

prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki

prof. dr hab. Leszek Kubicki – Akademia Leona Koźmińskiego

dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski

dr Magdalena Olczyk – Akademia Leona Koźmińskiego

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski

dr Justyn Piskorski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

dr hab. Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku

Marcin Szyguła – Fundacja Academia Iuris

prof. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński

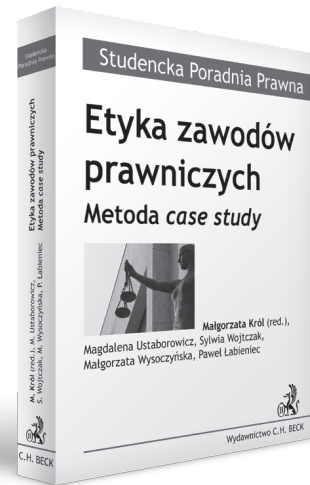
prof. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

Uwaga:

Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

ISSN 1508-1583

Studencka Poradnia Prawa



2011r.
488 str.
cena: 99 zł



2011r.
477 str.
cena: 99 zł



Wydawnictwo C.H.Beck, e-mail: dz.handlowy@beck.pl
ul. Matuszewska 14 bud. B1, 03-876 Warszawa
tel. 22 311 22 22, fax 22 337 76 01

www.ksiegarnia.beck.pl



Dr Joanna
Kuźmicka-Sulikowska*

Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych.

Wybrane zagadnienia. Część II

Czy student może być kuratorem procesowym?

W ramach rozważań, jakie możliwości działania daje studentom poradni prawnych procedura cywilna, warto też zwrócić uwagę na możliwość występowania studenta w charakterze kuratora. Aby uniknąć ewentualnych nieporozumień, należy od razu zastrzec, że nie chodzi o wykonywanie funkcji kuratora sądowego na podstawie ustawy z 27.7.2001 r. o kuratorach sądowych¹ ani kuratora ustanawianego na podstawie regulacji materialnoprawnych (np. art. 16 § 2 KC), lecz o kuratora ustanawianego w toku procesu dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane (art. 143 i n. KPC²). Tego ostatniego określa się niekiedy mianem kuratora procesowego³ (dla odróżnienia go od innych kuratorów), i to określenie będzie też w dalszym toku rozważań powoływane dla zachowania zwięzłości wypowiedzi, z tym oczywiście zastrzeżeniem, że jest to pewien skrót myślowy. Kurator taki może być bowiem również powołany np. w postępowaniu nieprocesowym (art. 510 § 2 KPC).

Potrzeba ustanowienia kuratora w postępowaniu cywilnym pojawia się wtedy, gdy stronie, której miejsce pobytu nie jest znane, ma być doręczony pozew lub inne pismo procesowe powodujące potrzebę podjęcia obrony jej praw. W takiej sytuacji, aż do chwili zgłoszenia się strony bądź jej przedstawiciela lub pełnomocnika (jeśli w ogóle któryś z tych podmiotów się zgłosi), doręczenie pism procesowych może następować tylko do rąk kuratora ustanowionego na wniosek osoby zainteresowanej przez sąd orzekający (art. 143 KPC). Co do zasady – wyrażonej w tym przepisie – w procesie kurator ustanawiany jest na wniosek⁴; w postępowaniu nieprocesowym następuje to z urzędu (art. 510 § 2 KPC).

Ustanowienie takiego kuratora procesowego jest dopuszczalne tylko wtedy, kiedy wnioskodawca uprawdopodobni, że miejsce pobytu strony nie jest znane (art. 144 § 1 zd. 1 KPC). Nie jest wystarczające stwierdzenie przez wnioskodawcę, że nie zna miejsca pobytu strony, jak również to, że nie jest możliwe doręczenie pisma podany adres⁵. Za stosowne uprawdopodobnienie uznaje się dopiero sytuację, gdy osoba mająca określony adres nie jest tam znana i pomimo podjęcia działań mających na celu ustalenie miejsca jej pobytu (w tym rozpytania o to znanych członków rodziny czy sąsiadów) nie uda się tego miejsca ustalić⁶. Ponadto uprawdopodobnieniu wymaganemu przez art. 144 § 1 zd. 1 KPC służą też pisemne in-

formacje z Wydziału Udostępniania Informacji w Departamencie Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych lub organów ewidencji ludności⁷. W razie potrzeby i w celu wyeliminowania ryzyka potencjalnych nadużyć w tym zakresie wskazuje się na zasadność przesłuchania na tę okoliczność w trybie art. 299 KPC przeciwnika strony, dla której ma być ustanowiony kurator. Wskazuje się też na celowość przesłuchania domowników, sąsiadów oraz właściciela lub administratora domu⁸. **Wnioskodawca powinien więc uprawdopodobnić, że miejsce pobytu strony nie jest znane, zarówno za pomocą określonych przedstawianych przez siebie dowodów na piśmie, jak i wniosków dowodowych,** wymagających podjęcia określonych czynności przez sąd (np. przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków)⁹. Przy tym obecnie, wobec swobody podróżowania za granicę, podkreśla się, że kryteria oceny, czy doszło do odpowiedniego uprawdopodobnienia, należy odpowiednio zaostrzyć¹⁰.

Trzeba jednak zauważyć, że ustawodawca zastrzeża, iż w wymienionych rodzajach spraw, to jest sprawach o: roszczenia alimentacyjne, ustalenie pochodzenia dziecka i związane z tym roszczenia, zanim kurator zostanie ustanowiony, przewodniczący ma obowiązek przeprowadzenia stosownego dochodzenia mającego na celu ustalenie miejsca zamieszkania lub pobytu pozwanego (art. 144 § 1 zd. 2 KPC). →

* Adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, opiekun naukowy Studenckiego Koła Naukowego Uniwersyteckiego Poradnia Prawna, działającego przy Instytucie Prawa Cywilnego na wspomnianym wydziale.

¹ Dz.U. Nr 98, poz. 1071 ze zm.

² Z uwagi na obszerność zagadnienia i ograniczone ramy niniejszej publikacji omówione zostaną tylko najważniejsze, wybrane zagadnienia, w tym pominięta zostanie problematyka art. 601 KPC.

³ Tak: K. Kotakowski, [w:] K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. I, komentarz do artykułów 1–366, Warszawa 2010, s. 774.

⁴ Przy tym podczas rozprawy kurator ustanawiany jest przez sąd orzekający w drodze postanowienia, natomiast jeśli potrzeba powołania kuratora pojawiła się poza rozprawą – powołuje go przewodniczący, wydając odpowiednie zarządzenie. H. Pietrzkowski, Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych, Warszawa 2007, s. 203; J. Bodio, [w:] A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 210.

⁵ H. Pietrzkowski, *op. cit.*, s. 203.

⁶ *Ibidem*, s. 203.

⁷ T. Zyznowski, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego, t. I. Artykuły 1–366, Warszawa 2011, s. 508; K. Kotakowski, *op. cit.*, s. 777.

⁸ Wyr. SN z 30.6.1997 r., II CKU 71/97, Prok. i Pr. – wkł. 1997, Nr 12, s. 38; J. Bodio, *op. cit.*, s. 211.

⁹ A. Zieliński, [w:] A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2012, s. 287.

¹⁰ J. Bodio, *op. cit.*, s. 211; A. Zieliński, *op. cit.*, s. 287.

Na tle rozważanych unormowań należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że do przepisów tych trzeba niekiedy sięgać w praktyce poradni prawnych, by wnioskować o ustanowienie kuratora procesowego dla podmiotu, który w prowadzonej dla osoby korzystającej z usług poradni sprawie będzie pozywany, a nie sposób ustalić miejsca jego pobytu.

Z drugiej strony warto rozważyć możliwość występowania studentów poradni prawnej w charakterze takich kuratorów dla osób, których miejsce pobytu nie jest znane. Jak się wydaje, co do zasady nie ma ku temu przeszkód proceduralnych. Zgodnie z § 114 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych¹¹ bowiem kuratorem strony, której miejsce pobytu nie jest znane albo która nie ma zdolności procesowej ani przedstawiciela ustawowego lub organu powołanego do jej reprezentowania, sąd ustanawia w miarę możliwości osobę bliską dla tej strony albo obeznaną ze stanem jej sprawy. O wskazanie kandydata na kuratora sąd zgodnie z powołanym rozwiązaniem regulaminowym może zwrócić się do odpowiednich organów. Wyjątkowo więc, jeżeli sytuacja, w której miejsce pobytu nie jest znane, dotyczyła strony, która uprzednio zgłosiła się do poradni po pomoc, a obecnie z jakichś przyczyn nie można ustalić miejsca jej pobytu, student prowadzący sprawę w poradni – jako osoba obeznana ze stanem sprawy – wydaje się być adekwatnym kandydatem na kuratora procesowego takiej strony. Ponadto skoro sąd może zwracać się do „odpowiednich organów” o wskazanie kandydata na kuratora, to zdaje się to być możliwość, aby uniwersytecka poradnia prawna mogła zaproponować sądowi kandydatów na kuratorów spośród studentów działających w poradni. Co prawda wówczas student taki nie będzie obeznany ze stanem sprawy, ale powołany § 114 RegSądR nie czyni tego bezwzględnym wymogiem (alternatywnie z byciem osobą bliską dla strony), a jedynie wyraża preferencję dla ustanowienia kuratorem takiej osoby, o ile jest to możliwe. Jeśli nie ma takiej możliwości, kuratorem może być powołana osoba obca stronie, nieznająca sprawy, która dopiero się z nią zaznajomi, gdy zostanie kuratorem. Praktyka sądowa wskazuje, że sądom niejednokrotnie brak osób chętnych do pełnienia funkcji kuratora i wobec tego przymusza się do występowania w tej roli pracowników sądu, co nie jest najlepszym rozwiązaniem¹², bowiem zazwyczaj osoba do czegoś przymuszana nie będzie robić tego z zaangażowaniem. Nie jest to z oczywistych przyczyn korzystne dla strony, dla której ustanowiono kuratora, zwłaszcza że pracownik sądu może być postawiony w ten sposób w niekomfortowej dla siebie sytuacji: z jednej strony czuć się zobowiązany do aktywnego działania na rzecz strony, a z drugiej pozostawać w poczuciu niestosowności podejmowania zachowań, które utrudniałyby pracę sądu czy opóźniały zakończenie sprawy. Choć zatem ustanawianie kuratorów spośród pracowników sądowych jest rozwiązaniem niewątpliwie wygodnym i tańszym, w literaturze przedmiotu postuluje się, by sądy korzystały z możliwości ustanawiania kuratorów z zewnątrz i zwracały się zgodnie z § 114 RegSądR do odpowiednich organów o wskazanie kandydatów na kuratorów. W doktrynie podaje się tu przede wszystkim możliwość zwracania się do organów samorządu adwokackiego o wskazywanie adwokatów jako kandydatów na kuratorów¹³ bądź do organów samorządu radcowskiego o wskazanie jako takich kandydatów radców prawnych¹⁴, jak również podnosi zasadność zwracania się w tym celu do organizacji społecznych lub organów samorządowych¹⁵. W kontekście tematyki niniejszego artykułu można dodać, że możliwe jest też, by sądy zwracały się do poradni prawnych o wskazanie kandydatów na kuratorów czy nawet podjęcie przez poszczególne poradnie inicjatywy w tym zakresie i zgłoszenie prezesowi sądu mającego siedzibę w miejscowości,

w której znajduje się dana poradnia, listy studentów kliniki prawa jako potencjalnych kandydatów na kuratorów procesowych. Należy jednak rozważyć zarówno zalety, jak i wady takiego działania.

Do niewątpliwych zalet należy zdobywanie w ten sposób przez studentów umiejętności praktycznych radzenia sobie w charakterze reprezentanta strony w realnej sprawie sądowej. Buduje to także poczucie odpowiedzialności za skutki własnych działań, gdyż podjęcie danej czynności lub jej zaniechanie wywołuje rzeczywiste skutki w zakresie praw osoby, za którą kurator działa, rzutujące nieraz w bardzo poważnym stopniu na jej życie. W związku z tym z oczywistych przyczyn jako kandydaci na kuratorów zgłaszane musiałyby być osoby ku temu chętne, a nie przymuszone, pełnienie takiej funkcji wymaga bowiem pełnego zaangażowania.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że student zgłaszany z ramienia poradni prawnej jako kandydat do pełnienia funkcji kuratora procesowego musi mieć świadomość, z jakimi obowiązkami się to wiąże, oraz być gotów rzetelnie obowiązki te wypełniać. Kurator, o którym mowa w art. 143 i 144 KPC, nie jest bowiem powoływany tylko po to, by dokonywać do jego rąk doręczeń, niemniej to też jest objęte zakresem jego działania.

Kwestia doręczania pism kuratorowi procesowemu budzi wątpliwości. Większość doktryny, zapewne wobec użycia przez ustawodawcę w art. 143 KPC sformułowania, w myśl którego doręczenie pisma, o którym mowa w tym przepisie, ma nastąpić „tylko do rąk kuratora”, twierdzi, że możliwe jest dokonywanie takich doręczeń jedynie kuratorowi osobiście i w związku z tym nie jest tu dopuszczalne doręczenie zastępcze¹⁶. Wyrażany bywa jednak także pogląd odmienny¹⁷.

Z chwilą doręczenia pisma kuratorowi doręczenie staje się skuteczne, chyba że sąd uzależni skuteczność doręczenia od upływu oznaczonego terminu od chwili wywieszenia obwieszczenia w budynku sądowym (art. 144 § 3 KPC).

Ponadto podkreślić jednak należy, że oprócz odbioru pism procesowych kierowanych do strony, której miejsce pobytu nie jest znane, rolą kuratora jest także podejmowanie za tę stronę czynności procesowych niezbędnych dla obrony jej praw podczas postępowania procesowego, a zatem obrona w tym postępowaniu jej interesów¹⁸. Co za tym idzie, w przypadku gdy kurator będzie się zachowywał w sposób bierny, nie będzie uczestniczył w rozprawach, zajmował stanowiska ani składał żadnych wniosków, stanowić to będzie podstawę do żądania wznowienia postępowania na podstawie art. 401 pkt 2 KPC z uwagi na to, że w wyniku naruszenia przepisów postępowania strona pozbawiona była możliwości działania¹⁹. Obowiązek kuratora dotyczący podejmowania czynności procesowych koniecznych dla obrony osoby, dla której kurator ten został ustanowiony, wymaga jego zaangażowania merytorycznego w sprawę, poświęcenia czasu i pracy. Podkreślić przy tym jednak należy, że **kurator jest uprawniony tylko do dokonywania czynności**

¹¹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 259, dalej jako: RegSądR.

¹² Krytykę w tym zakresie wyrażają m.in.: A. Zieliński, *op. cit.*, s. 286; K. Kotakowski, *op. cit.*, s. 775–776.

¹³ K. Kotakowski, *op. cit.*, s. 776.

¹⁴ H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 204.

¹⁵ A. Zieliński, *op. cit.*, s. 286.

¹⁶ J. Bođio, *op. cit.*, s. 210–211.

¹⁷ K. Kotakowski, *op. cit.*, s. 775.

¹⁸ Wyr. SN z 26.9.1997 r., II CKU 82/97, Prok. i Pr. – wkł. 1998, Nr 2, s. 36; M. Jędrzejewska, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2006, s. 358; A. Zieliński, *op. cit.*, s. 285; K. Kotakowski, *op. cit.*, s. 774; T. Żyżnowski, *op. cit.*, s. 506.

¹⁹ Post. SN z 2.8.2007 r., V CSK 155/07, Lex nr 485892.

czysto procesowych, a już nie takich, które mają też materialnoprawny charakter. Dlatego też, według zgodnego poglądu doktryny i orzecznictwa, kurator nie może zawrzeć ugody sądowej za stronę, którą reprezentuje²⁰. Podnosi się także, że nie jest dopuszczalne przeprowadzenie mediacji z udziałem kuratora²¹.

Ponadto trzeba podkreślić, że **wykonywanie funkcji kuratora ograniczone jest oczywiście do ściśle określonego procesu** i trwa do jego zakończenia lub zgłoszenia się strony, jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika²².

Wziąwszy pod uwagę powyższe, w tym zwłaszcza zakres obowiązków kuratora, trzeba zauważyć, że **z perspektywy funkcjonowania poradni prawnej generuje to jednak szereg problemów.**

Przede wszystkim należy zauważyć, że skoro kurator powinien brać udział w posiedzeniach sądu i reprezentować tam interesy strony, za którą został ustanowiony, to gdy byłby to student, niewątpliwie mogą się pojawić kolizje, np. pomiędzy terminem ćwiczeń (konwersatorium, seminarium) na uczelni, na których obecność studenta jest obowiązkowa, a terminem rozprawy wyznaczonym w sprawie, w której za stronę o nieznanym miejscu pobytu działa także student ustanowiony jako kurator. Ponadto jako wysoce problematyczna jawi się kwestia zapewnienia nadzoru nad działaniami studenta ze strony pracownika naukowo-dydaktycznego uczelni, przy której działa dana poradnia. Zasady funkcjonowania poradni, w tym Standardy Działalności Uniwersyteckich Poradni Prawnych²³, nie dopuszczają samodzielnego udzielania porad prawnych przez studenta, lecz wymagają każdorazowo zwracania się przez studenta o konsultację projektu porady do pracownika naukowo-dydaktycznego uczelni, nanoszenia wskazanych przez tego pracownika poprawek i uzupełnień, aż do wypracowania takiego kształtu porady (i np. pisma wszczynającego postępowanie w sprawie), który zostanie zaakceptowany przez tegoż pracownika. Jeśli odnieść te reguły do sytuacji, w której student działałby w charakterze kuratora procesowego i miał podejmować czynności, np. składać oświadczenia i wnioski na rozprawie, to wymagałoby to zorganizowania nieustannej dyspozycyjności pracownika naukowego, by uzgodnić linię postępowania przed każdym posiedzeniem sądu, a właściwie także obecności pracownika w sądzie podczas posiedzeń, na których działał będzie student, by zapewnić możliwość konsultacji i nadzoru. Z oczywistych przyczyn jest to, zwłaszcza chodzenie przez pracownika naukowego do sądu, niewykonalne, ma on bowiem szereg obowiązków pracowniczych i nie sposób wymagać, by w czasie, kiedy obowiązany jest prowadzić ćwiczenia, wykład czy inne zajęcia bądź wykonywać pozostałe obowiązki dydaktyczne, naukowe (np. brać udział w konferencji) czy organizacyjne (np. uczestniczyć w posiedzeniu komisji wydziałowej lub uczelnianej), szedł do sądu i służył studentowi na bieżąco konsultacją oraz nadzorował jego poczynania. Prócz tego pojawia się i inny problem. Otóż trzeba też zwrócić uwagę, że student działa w poradni przez określony czas – semestr, dwa, czasem dłużej. Ta działalność zawsze jednak się kiedyś kończy, choćby z uwagi na ukończenie studiów. Natomiast sprawa sądowa, w jakiej dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane, student został ustanowiony kuratorem, toczy się przecież niezależnie od czasu członkostwa przez studenta w poradni prawnej. Jak pokazuje doświadczenie, studenci, kończąc działalność w poradni, często mają przekonanie, że nie muszą się już niczym związanym z poradnią zajmować, podczas gdy fakt, że student przestał działać w poradni, w żaden sposób nie wpływa automatycznie na jego status jako kuratora procesowego i nie stanowi usprawiedliwienia dla zaprzestania działania w tym zakresie. Z drugiej jednak strony trzeba zauważyć, że z punktu widzenia poradni to już nie jest osoba szkolo-

na, zwłaszcza gdy koniec jej działalności w poradni związany jest z ukończeniem przez nią studiów – to brak podstaw do dalszego firmowania jej działań jako kuratora oraz ich nadzorowania przez pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni. Co za tym idzie, zaangażowanie poradni prawnej w zgłaszanie sądowi studentów jako kandydatów na kuratorów wiąże się z tym, że musiałaby wykonywać bardzo trudną pracę logistyczną, pilnować, którzy studenci działający w charakterze kuratorów procesowych będą niedługo kończyć swą działalność w poradni i zgłaszać sądowi w to miejsce innych kandydatów spośród członków poradni, tak by sąd zdążył powołać nowego kuratora w miejsce ustępującego. Nie jest to rozwiązanie komfortowe i powoduje dodatkowy nakład pracy, stąd można mieć wątpliwość, czy sądy uznałyby je za dogodne i korzystałyby z niego (choć funkcjonują, bardzo nieliczne, przykłady). Poza tym odpowiednie logistyczne zaplanowanie współpracy z sądem w tym zakresie oraz grafiku zmian kuratorów, zwłaszcza gdy wielu studentów danej poradni byłoby w to zaangażowanych, a nie ma ona stałego sekretariatu (część poradni go nie ma), mogłoby powodować duże problemy organizacyjne, które mogłoby położyć się cieniem na praktycznej realizacji takiego projektu. Ponadto zachodzi – jak zwykle – obawa, że zawiedzie czynnik ludzki. Wykonywanie funkcji kuratora, jak wskazano powyżej, wymaga samodyscypliny, poczucia obowiązku, wiąże się z udziałem w sprawie, koniecznością poświęcenia jej uwagi i czasu, a – jak pokazuje doświadczenie – niekiedy student pierwszego dnia, w którym wypada np. przerwa wakacyjna, wyjeżdża i zostawia sprawę w toku. Tu natomiast np. fakt wyznaczenia rozprawy w okresie sesji na studiach czy dnia rektorskiego nie stanowi uzasadnionej przyczyny niestawienia się na rozprawie. Pełnienie funkcji kuratora wymaga bowiem posiadania określonych przymiotów osobistych. Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu: „Kuratorem powinna być ustanowiona osoba, której poziom moralny i intelektualny daje gwarancję należytego wypełniania przez nią obowiązku dopomoczenia sądowi w zebraniu i ocenie materiału dowodowego z punktu widzenia dobra osoby zastąpanej przez kuratora”²⁴.

Z uwagi na powyższe przyczyny wskazać można, że inicjowanie zgłaszania studentów przez poradnie prawne jako kandydatów na kuratorów procesowych nie wydaje się być rozwiązaniem rekomendowanym. Jeśli jednak dana poradnia ma odpowiednie zaplecze administracyjno-organizacyjne, stały sekretariat, odpowiednio liczną kadrę oraz siły i chęć do podjęcia takiej formy aktywności, wydaje się, że brak jest przeszkód prawnych ku temu²⁵ (inna rzecz, czy sądy będą chciały z takiego źródła kuratorów w praktyce skorzystać). Niewątpliwie bowiem taka forma aktywności studentów w poradni niesie ze sobą walor praktycznej nauki zawodu prawniczego, a ten jest nie do przecenienia²⁶. →

²⁰ Wyr. SN z 17.10.2007 r., II CSK 261/07, OSNC 2008, Nr 3, poz. 84; H. Pietrzkowski, *op. cit.*, s. 204.

²¹ T. Żyżnowski, *op. cit.*, s. 507.

²² M. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 358.

²³ Zob. art. 2 pkt A i B Standardów Działalności Uniwersyteckich Poradni Prawnych (tekst jednolity przyjęty przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały 9/2014 z 8.3.2014 r.; <http://www.fupp.org.pl/kliniki-prawa/standardy>, dostęp: 22.4.2014 r.).

²⁴ Tak A. Zieliński, *op. cit.*, s. 288, z powołaniem się na orz. SN z 26.4.1958 r., III CR 135/58, OSNCK 1958, Nr 3, poz. 90.

²⁵ W takiej sytuacji możliwość taką dopuszcza art. 7 pkt E Standardów Działalności Uniwersyteckich Poradni Prawnych (tekst jednolity przyjęty przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały 9/2014 z 8.3.2014 r.; <http://www.fupp.org.pl/kliniki-prawa/standardy>, dostęp: 22.4.2014 r.), zgodnie z którym studenci poradni mogą reprezentować klientów przed sądem lub organem jako ich kuratorzy, jeżeli przepisy prawa taką możliwość przewidują.

²⁶ Zob. też: O. Gardulska, Pełnienie przez studentów funkcji kuratorów jako istotny element kształcenia klinicznego, *Klinika* 2006, Nr 1 (5), s. 13–16; F. Wejman, Student poradni jako kurator, *Klinika* 1999, Nr 1, s. 103–114.

Czy student ma obowiązek występowania w charakterze świadka co do okoliczności, o których dowiedział się, prowadząc sprawę w poradni prawnej?

W Kodeksie postępowania cywilnego ustawodawca przewidział szereg przypadków, w których niedopuszczalne jest powołanie danej osoby jako świadka, czasem co do określonych okoliczności (art. 259–160 KPC), a także zastrzegł prawo do odmowy zeznań (art. 261 § 1 KPC) lub udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie (art. 261 § 2 KPC). Trzeba jednak zauważyć, że, generalnie rzecz ujmując, niemożność przesłuchania danej osoby w charakterze świadka motywowana jest jej ułomnościami (art. 259 pkt 1 KPC), statusem wojskowego lub urzędnika zobowiązanego do utrzymania w tajemnicy informacji niejawnych (art. 259 pkt 2 KPC), faktem określonego powiązania ze stroną (art. 259 pkt 3 i 4 KPC) bądź pozyskaniem informacji w związku z wykonywaniem funkcji mediatora (art. 259¹ KPC). Z kolei prawo do odmowy zeznań mają małżonkowie strony, ich wstępni, zstępni i rodzeństwo oraz powinowaci w tej samej linii lub stopniu, jak również osoby pozostające ze stronami w stosunku przysposobienia (art. 261 § 1 KPC). Możliwość odmówienia odpowiedzi na pytanie warunkowana jest natomiast możliwością narażenia świadka lub osób mu bliskich, wymienionych w poprzednim zdaniu, na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową, a także okolicznością, że udzielenie odpowiedzi powodowałoby ujawnienie istotnej tajemnicy zawodowej (art. 261 § 2 KPC). Żadna jednak z omówionych podstaw nie zachodzi w stosunku do studentów działających w poradni prawnej. Pomimo że osoby zgłaszające się do poradni prawnej siłą rzeczy obdarzają studentów pewnym zaufaniem, mówiąc o swoich problemach, sytuacji życiowej i osobistej, nierzadko bardzo trudnej, jednak samo w sobie nie powoduje to, że student mógłby odmówić zeznań, jeżeli zostałyby powołany przez sąd w charakterze świadka. Ustawodawca nie zastrzegł tu bowiem takiej ochrony informacji przekazywanych w zaufaniu jak w stosunku do osoby duchownej czy adwokatów i radców prawnych. Jeżeli chodzi o duchownych, to mogą oni odmówić zeznań co do faktów powierzonych im na spowiedzi (art. 261 § 2 zd. 2 KPC). Natomiast adwokat, zgodnie z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z 26.5.1982 r. Prawo o adwokaturze²⁷, obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej, a obowiązek ten nie może być ograniczony w czasie. Sąd nie ma przy tym kompetencji do zwolnienia adwokata od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej co do faktów, o których dowiedział się, udzielając pomocy prawnej lub prowadząc sprawę (art. 6 ust. 3 PrAdw). Opisany obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej doznaje jednak pewnego wyłączenia – nie dotyczy mianowicie informacji udostępnianych na podstawie przepisów ustawy z 16.11.2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł²⁸, w zakresie określonym tymi przepisami. Identyczne rozwiązania prawne dotyczące tajemnicy zawodowej zostały przewidziane w odniesieniu do radców prawnych w art. 3 ust. 3–6 ustawy z 6.7.1982 r. o radcach prawnych²⁹.

W odniesieniu do studentów klinik prawa analogicznych rozwiązań prawnych brak, wobec czego w sytuacji, w której któryś z nich zostałby powołany w postępowaniu cywilnym w charakterze świadka, brak podstaw do uchylenia się od złożenia zeznań z powołaniem się na tajemnicę zawodową; dotyczy to także pracowników uczelni merytorycznie konsultujących sprawę i czuwających nad ostatecznym kształtem wydawanej porady prawnej. Względny uczciwości i rzetelności wymagają informowania o tym osób,

które zgłaszają się do poradni prawnych po pomoc. Obowiązek poinformowania w tej kwestii wynika też zresztą ze Standardów Działalności Uniwersyteckich Poradni Prawnych, zgodnie z art. 7 lit. b: „przed przyjęciem sprawy poradni informuje klienta na piśmie o zasadach świadczenia pomocy prawnej przez poradnię, a w szczególności o tym, że student oraz pracownik poradni nie może odmówić złożenia zeznań dotyczących prowadzonej sprawy oraz odpowiedzi na pytanie sądu, prokuratora lub innego uprawnionego organu”³⁰.

Podsumowanie

W świetle przeprowadzonych w artykule rozważań dotyczących wybranych zagadnień wiążących się z sądowym postępowaniem cywilnym, relewantnych z punktu widzenia funkcjonowania uniwersyteckich poradni prawnych, zwięźle konkludując, wskazać należy, że student kliniki prawa nie może działać w sądowym postępowaniu cywilnym jako pełnomocnik procesowy osoby, która zgłosiła się do uniwersyteckiej poradni prawnej. Może jednak być on na sali rozpraw w charakterze publiczności, chyba że przepisy prawa wyłączają taką możliwość. Nawet w przypadku, gdy posiedzenie sądowe odbywa się przy drzwiach zamkniętych, istnieje możliwość, by student poradni prawnej mógł zostać ustanowiony przez stronę jej osobą zaufania i dzięki temu uczestniczyć w posiedzeniu sądowym. W każdym jednak przypadku obecności studenta na sali sądowej niezbędne jest przestrzeganie przez niego obowiązujących tam reguł zachowania.

Jeżeli chodzi o wgląd do akt sprawy oraz możliwość otrzymywania z nich odpisów, wyciągów lub kopii, to są one co do zasady zapewniane stronom procesu i uczestnikom postępowania nieprocesowego. Brak zatem podstaw prawnych np. do występowania z żądaniem dopuszczenia studenta do wglądu do akt sprawy. Jak jednak wskazano, niekiedy możliwe jest wnioskowanie o stosowne zezwolenie przewodniczącego (np. w oparciu o omawiane w artykule art. 525 KPC, § 94 ust. 2 RegSądR), niemniej jednak, jak pokazuje praktyka, zazwyczaj wnioski takie spotykają się z odmową – nieuzasadnianą wcale albo motywowaną potrzebą zapewnienia ochrony danych osobowych. Z drugiej jednak strony student kliniki w sytuacji, gdyby został wezwany przed sąd w charakterze świadka, nie może powołać się na potrzebę ochrony informacji przekazanych mu przez osobę, która zgłosiła się po pomoc do poradni prawnej, i na tej podstawie odmówić pełnienia roli świadka czy uchylić się od udzielenia odpowiedzi na zadane pytania. Przepisy prawa nie przewidują bowiem w tym zakresie ochrony tajemnicy co do faktów, o których student dowiedział się, prowadząc sprawę w poradni, na kształt unormowań chroniących tajemnicę zawodową adwokatów i radców prawnych.

Ponadto, jak wskazano, nie ma przeszkód prawnych ku temu, by studenci poradni byli zgłaszani w charakterze kandydatów na kuratorów procesowych stron, których miejsce pobytu nie jest znane. Rozwiązanie to, choć o niewątpliwym walorze z uwagi na zdobywanie przez studentów bezcennych umiejętności praktycznych, niesie ze sobą szereg problemów, przede wszystkim o charakterze organizacyjnym.

²⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm., dalej jako: PrAdw.

²⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 46, poz. 276 ze zm.

²⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.

³⁰ Tekst jednolity przyjęty przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały 9/2014 z 8.3.2014 r., <http://www.fupp.org.pl/kliniki-prawa/standardy>, dostęp: 22.4.2014 r.

Streszczenie:

Studenci prowadzący w ramach studenckich poradni prawnych sprawy osób zgłaszających się do nich po pomoc prawną co do zasady przygotowują pod nadzorem pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni wyższej, w ramach której działa dana poradnia, porady prawne na piśmie, stanowiące w istocie rodzaj opinii prawnej. W ramach części poradni praktykuje się też opracowywanie dla klientów potrzebnych pism. Niemniej studenci niejednokrotnie prowadząc określoną sprawę stają przed dylematami dotyczącymi zakresu dopuszczalnej pomocy czy sposobów uzupełnienia stanu faktycznego sprawy, czasem bywają też postawieni w problematycznej sytuacji, gdy organa ścigania zażądają udostępnienia informacji o osobie klienta poradni i sprawie, z którą się zgłosił, albo kiedy student zostanie wezwany w charakterze świadka. W niniejszym artykule poruszone zostały wybrane zagadnienia dotyczące takich kwestii, pojawiających się w praktyce działalności studentów w ramach poradni prawnej, wiążące się z procedurą cywilną, to jest: oceniona została możliwość występowania studenta w roli pełnomocnika procesowego strony, rozważony został udział studenta w posiedzeniu sądu, uzyskiwanie wglądu do akt sprawy i kopii dokumentów relevantnych dla sprawy, a także możliwość pełnienia przez studenta funkcji kuratora osoby nieobecnej. Przedmiotem rozważań była również problematyka udostępniania informacji o klientach poradni prawnej organom ścigania oraz występowania studenta poradni w charakterze świadka.

Słowa kluczowe:

poradnie prawne, działalność studentów w poradniach prawnych, postępowanie cywilne, student jako świadek, student jako kurator

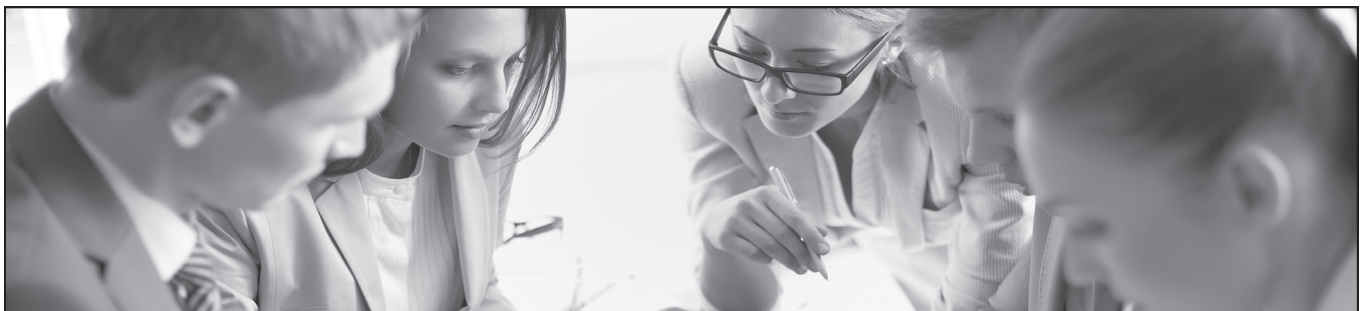
The legal position of a legal clinic's student during court proceedings addressing civil matters. Selected issues

Summary:

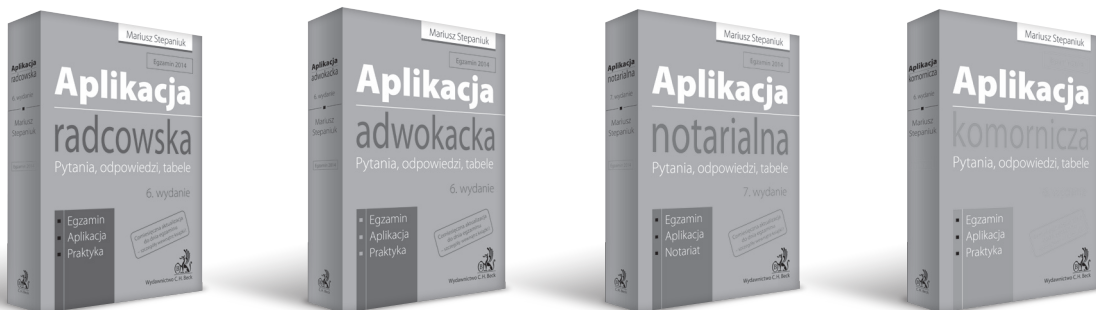
Students working in university legal clinics and assisting those who come to them for legal aid prepare written legal advice under the supervision of the given university's faculty members; such advice essentially constitutes a form of legal opinion. Some clinics also assist clients in composing lawsuits and other documents. Nonetheless, students frequently find themselves faced with the issue of the extent to which they may assist and the manners in which they may supplement the facts of the case; they are also sometimes placed in a difficult situation when law enforcement authorities demand access to information about a client of the legal clinic and about the matter that client brought to their attention, or when a student is summoned as a witness. This article addresses selected issues related to situations which often arise in the course of students' activity in legal clinics and their relevance to civil proceedings: the possibility for a student to appear before the court as a proxy of a party to proceedings is examined, as well as participation by a student in a hearing, obtaining access to files and documents related to a given case, and also the possibility of a student performing the role of custodian. Other issues given consideration are those of providing access about legal clinic clients to law enforcement authorities and of the student as a witness.

Keywords:

legal clinics, students' activity in legal clinics, civil proceedings, student as a witness, student as a custodian



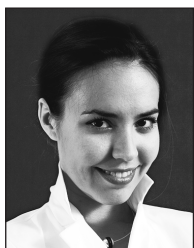
Aplikacje - pytania, odpowiedzi, tabele



JAKOŚĆ C.H.BECK



Zamów: tel. 22 311 22 22, www.ksiegarnia.beck.pl



Dr Katarzyna
Furman-Lajszczak*

Klinika bez granic

- 12th International Journal of Clinical Legal Education Conference

W 2014 roku 12. Międzynarodowa Konferencja „Journal of Clinical Legal Education” (dalej: IJCLE) odbyła się w dniach 15–17 lipca w Czechach. Uczestnicy konferencji, którzy zjechali do Ołomuńca z całego świata, gościli na Wydziale Prawa Uniwersytetu Palacký.

Głównymi tematami paneli były m.in.: miejsce klinik prawa w szerszym programie nauczania prawa, multidyscyplinarność klinik prawa, działalność wirtualnych klinik prawa, zjawisko wzmożonego zainteresowania edukacją kliniczną oraz intensywnego powstawania klinik prawa w Europie. Ponadto uczestnicy dyskutowali również nad możliwościami realizacji i metodologią projektów transgranicznych adresowanych do studentów klinik prawa. Oprócz dyskusji panelowych organizatorzy przewidzieli również spotkania w mniejszych grupach, podczas których prezentowane były najlepsze praktyki związane z pracą kliniczną (ukazujące zarówno aspekty pracy ze studentami, jak i rozwiązania natury organizacyjnej przyjęte w poszczególnych klinikach prawa na świecie). Rozważane było miejsce, jakie kliniki prawa mogą zajmować w ramach struktur uczelni. Dyskutowano również istotność klinik prawa i wypracowanej przez klinicystów metodologii prowadzenia zajęć aktywnymi metodami nauczania w obliczu kryzysu systemu edukacji wyższej, jaki niektórzy przedstawiciele świata akademickiego dostrzegają w Europie.

Wydarzeniem towarzyszącym była konferencja przygotowana przez European Network for Clinical Legal Education (dalej: ENCLE), poświęcona zagadnieniu tożsamości i cechom charakterystycznym edukacji klinicznej w Europie, a także stanowiąca okazję do przystąpienia do tej stosunkowo nowej organizacji – której jednym z najważniejszych celów istnienia jest udzielanie wsparcia klinikom i zaangażowanym na ich rzecz osobom.

Prócz merytorycznych, stojących na wysokim poziomie dyskusji i wystąpień na uczestników IJCLE oraz członków ENCLE czekały również atrakcje natury turystycznej: zwiedzanie Ołomuńca wraz ze wspinaczką na wieżę widokową, uroczysta kolacja z muzyką na żywo oraz możliwość spędzenia dodatkowego dnia w Pradze.

Wydarzenie to było niewątpliwie inspiracją do dalszej pracy klinicznej, jak również okazją do wymiany doświadczeń, zawiązania nowych znajomości, planowania wspólnych międzynarodowych projektów – w tym wykorzystujących najnowsze osiągnięcia techniki – co bezpośrednio wpisuje się w przewodnią myśl, która towarzyszyła konferencji i została zawarta w jej tytule. W co-

dziennej pracy warto pamiętać, że – co podkreślili sami organizatorzy – „ruch edukacji klinicznej w dalszym ciągu przesuwają swoje granice¹”.

Streszczenie

Tekst jest sprawozdaniem z przebiegu 12. Międzynarodowej Konferencji „Journal of Clinical Legal Education”, która odbyła się w dniach 15–17 w Ołomuńcu. Tego roku wydarzeniu temu towarzyszyła przygotowana przez European Network for Clinical Legal Education konferencja pt. „Euro-Clinic – Is there a distinctive identity for European Clinical Legal Education”, której uczestnicy zastanawiali się nad tożsamością i charakterystycznymi cechami edukacji klinicznej w Europie.

Słowa kluczowe:


Journal of Clinical Legal Education, konferencja, edukacja kliniczna, wirtualne kliniki, ENCLE, tożsamość europejskich klinik prawa

Clinic without borders – 12th International Journal of Clinical Legal Education Conference

Summary:

The text is a report on the 12th International Conference of the Journal of Clinical Legal Education, which was held on 15-17 in Olomouc. This year the event was accompanied by a Conference “Euro-Clinic - Is there a distinctive identity for European Clinical Legal Education”, prepared by the European Network for Clinical Legal Education which involved discussions on the identity and characteristics of clinical education in Europe.

Keywords:

Journal of Clinical Legal Education, conference, clinical legal education, virtual clinics, ENCLE, identity of European legal clinics 

* Adiunkt w Klinice Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Członek Zarządu European Network for Clinical Legal Education.

¹ http://www.numyspace.co.uk/~unn_mlif1/school_of_law/IJCLE/, dostęp: 10.9.2014 r.

W roku akademickim 2013/2014 poradnie prawne:

- ...rozpatrzyły 11 181 spraw, w tym najwięcej było spraw z zakresu prawa cywilnego (3428).
- ...skupiały 2026 studentów oraz 282 pracowników naukowych i prawników-praktyków. Oznacza to, że utrzymała się jakość udzielanych porad albowiem jeden pracownik naukowy opiekował się tylko siedmioma studentami. Na jednego studenta przypadało średnio 6 spraw



Aleksandra Godek*

Ważne względy rodzinne i osobiste jako przesłanka udzielenia przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności na tle praktyki orzeczniczej

Przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności jest jedną z instytucji prawa karnego wykonawczego, o którą często pytają skazani w ramach projektu Street Law Zakłady Karne, realizowanego przez Uniwersytecką Poradnię Prawną działającą przy Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Możliwość przerywania odbywanej kary uregulowana została w dwojaki sposób. Uwzględniono zarówno sytuację, gdy skazanemu należy obligatoryjnie udzielić przerwy w wykonywanej karze pozbawienia wolności, jak i sytuację, gdy taka możliwość może zaistnieć fakultatywnie. Uregulowana w ten sposób instytucja jest również swojego rodzaju elementem resocjalizacji wobec skazanego, a jej zastosowanie wymaga wypełnienia określonych warunków, szczegółowo badanych przez sąd.

Wprowadzenie do rozważań

Zgodnie z art. 4 KKW¹ zapewnione jest wykonywanie kary wobec skazanego zgodnie z zasadą humanitaryzmu. Zasada ta przewiduje, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. W ten sposób kara, która została orzeczona wobec skazanego, ma spełniać nie tylko funkcję represyjną, ale i zapewnić mu, że środki reakcji karnej i związane z nimi dolegliwości dotyczą jedynie czynu przestępnego, nie mają zaś charakteru zemsty. Ponadto, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny², zasada humanitaryzmu zmierza do zapewnienia minimalnych potrzeb każdego człowieka, ocenianych z punktu widzenia przeciętnego poziomu życia społeczeństwa, i nakłada na władzę konieczność działania w celu zaspokojenia tych potrzeb. W literaturze podkreśla się, że godność ludzka jest w rzeczywistości „zespoleniem wszystkiego, co wspólne dla ludzi”³. Przekładając to na grunt prawa karnego wykonawczego, akcentuje się w ten sposób, m.in. w postaci instytucji przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, że nie pozbawia się skazanego fundamentalnych praw ważnych dla każdego człowieka – posiadania rodziny, możliwości troski o nią, poszanowania jego sytuacji osobistej. W końcu zapewnienie skazanemu godziwych warunków wykonywania kary ma pokazać mu, że potępia się nie jego jako człowieka, ale czynu przez niego popełnionego. Takie podejście i jednocześnie uzasadnienie słuszności instytucji przerwy w odbywaniu kary spełnia również funkcję wychowawczą.

Normatywne podstawy udzielenia fakultatywnej przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności

Jak wynika z art. 153 § 2 KKW, **sąd może udzielić przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, jeżeli przemawiają za tym ważne względy rodzinne i osobiste**. Zgodnie z literalnym brzmieniem powołanego przepisu udzielenie przerwy jest możliwe wtedy, kiedy odbywanie kary pozbawienia wolności zostało już rozpoczęte⁴. W przeciwnym wypadku, jeżeli skazany nie zaczął

jeszcze odbywać kary pozbawienia wolności na terenie zakładu karnego, będzie mu przysługiwało prawo ubiegania się o odroczenie wykonania tej kary zgodnie z art. 151 KKW⁵. Warto podkreślić, że przesłanki obu instytucji zostały ukształtowane podobnie, z zachowaniem jednak uregulowania uwzględniającego specyfikę obu instytucji – odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności jest bowiem możliwe wtedy, gdy natychmiastowe jej wykonanie pociągałoby za sobą zbyt ciężkie skutki dla skazanego lub jego rodziny. Co istotne, o udzielenie przerwy w odbywaniu kary może się ubiegać jedynie skazany na karę pozbawienia wolności. Nie jest możliwe udzielenie takiej przerwy, *per analogiam*, osobie, wobec której orzeczono środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym⁶.

Instytucja przerwy w odbywaniu kary została znacząco zmieniona w porównaniu z jej poprzednio obowiązującą regulacją na gruncie Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r.⁷, który przewidywał, że udzielenie przerwy mogło nastąpić również ze względu na „szczególny interes społeczny”⁸. Wydaje się uzasadnione twierdzenie, że w ten sposób ustawodawca znacznie bardziej zindywidualizował udzielenie przerwy w wykonaniu kary, skupiając całą uwagę na zasadności jej udzielenia wyłącznie ze względu na osobiste warunki skazanego. Tym samym jedynie istotne jest to, czy słuszne jest udzielenie przerwy w odbywaniu kary i jakie to będzie →

* Studentka V roku na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹ Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.

² Wyr. TK z 26.5.2008 r., SK 25/07, OTK-ZU 2008, Nr 4A, poz. 62.

³ K. Dąbkiewicz, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2013, s. 35.

⁴ K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 501.

⁵ M. Gałgza, M. Kuć, Prawo karne wykonawcze, Warszawa 2013, s. 158.

⁶ Zob. post. SN z 28.9.2006 r., I KZP 23/06, OSNKW 2006, Nr 11, poz. 100; por. także S. Durczak-Żochowska, Glosa do postanowienia SN z dnia 28 września 2006 r., sygn. I KZP 23/06, Probacja 2009, Nr 2, s. 158–165.

⁷ Dz.U. Nr 13, poz. 98 ze zm.

⁸ S. Lelental, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2014, s. 476.

rodziło konsekwencje odnośnie do dalszego jej wykonywania oraz postawy skazanego. W doktrynie zwraca się uwagę, że przed udzieleniem przerwy należy rozważyć, czy w danej sytuacji nie będzie wystarczające, aby wobec skazanego zastosować inną instytucję przewidzianą przez Kodeks karny wykonawczy, jak zezwolenie na krótkotrwały pobyt na wolności, który umożliwia np. zastosowanie przepustki, nagrody bądź zezwolenia⁹.

Możliwość przerwania kary pozbawienia wolności, której wykonywanie się rozpoczęło, stanowi wyjątek od ogólnego założenia jej orzekania, że zostanie ona wykonana w sposób ciągły i nieprzerwany¹⁰. Podkreśla się zatem, że **przerwa w odbywaniu kary powinna być stosowana wyjątkowo, a przesłanki jej udzielenia należy rozumieć wąsko**¹¹. Nie sposób w tym miejscu nie podkreślić, że sam przepis przewiduje, iż przesłanka zarówno względów osobistych, jak i rodzinnych musi być „ważna”. Nie tłumacząc, jak należy rozumieć to pojęcie, ustawodawca posługuje się pojęciem generalnym i pozostawia jednocześnie możliwość każdorazowej zindywidualizowanej oceny zaistniałych przyczyn, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tej instytucji. Jak zostało wspomniane wcześniej, zgodnie z art. 151 KKW, zdarzenia, które mogłyby uzasadniać zastosowanie przerwy w wykonywaniu kary są zbliżone do tych, które uzasadniają możliwość odroczenia jej wykonywania. Możliwe jest zatem, aby w ustalaniu zasadności zastosowania przerwy w odbywaniu kary posiłkować się ustaleniami dotyczącymi tego przepisu i jego rozumieniem. Jednak, jak podkreśla S. Paweła, należy wziąć pod uwagę przede wszystkim fakt, że przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności możliwa jest na innym etapie, może zaistnieć w odmiennych warunkach i dlatego, ze względu na jej wyjątkowość, kryteria jej stosowania powinny być oceniane bardziej restrykcyjnie¹².

Pogląd taki jest szczególnie uzasadniony ze względu na brak sprecyzowania ze strony ustawodawcy określenia „ważne”, użytego w omawianym art. 153 KKW. W tym kontekście można odwołać się do potocznego rozumienia tego terminu. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego¹³ pojęcie „ważny” oznacza „mający dużą wagę, duże znaczenie wiele znaczący, doniosły, istotny”. Analizie słownej należy poddać również pojęcie „względy rodzinne i osobiste”, podobnie nieskonkretyzowane co do jego rozumienia przez prawodawcę. Ustawodawca dokonał w ten sposób wyraźnego rozdzielenia podstaw udzielenia przerwy w odbywaniu kary. Należy uznać, że celem tej regulacji było odmienne traktowanie obu przypadków uzasadniających jej zastosowanie. Aby ustalić, co można rozumieć przez określenia: „względy rodzinne” oraz „rodzina”, należy odwołać się przede wszystkim do Konstytucji RP oraz dorobku doktryny na gruncie prawa rodzinnego i opiekuńczego. W polskim prawie nie zostało zdefiniowane pojęcie rodziny. Przywołuje je Konstytucja RP w art. 18, stanowiąc, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał Konstytucyjny zaakcentował, że „pojęcie to [rodziny – przyp. autora] zakłada ochronę pewnej skomplikowanej rzeczywistości społecznej będącej sumą stosunków łączących przede wszystkim rodziców i dzieci (choć w szerszym ujęciu pojęcie rodziny powinno obejmować także inne relacje powstające na zasadzie więzów krwi czy stosunków przysposobienia)”¹⁴.

W piśmiennictwie podkreśla się fakt, że ustawodawca polski rzadko odnosi się na gruncie regulacji prawnych do rodziny jako jednostki, o wiele częściej bowiem kreuje regulacje dotyczące poszczególnych

jej członków, jak rodziców czy dzieci, niemniej jednak w ujęciu regulacji prawa rodzinnego podstawą rodziny jest małżeństwo kobiety i mężczyzny, z uwzględnieniem wszystkich spokrewnionych ze sobą osób – krewnych oraz powinowatych¹⁵. W tym znaczeniu, co oczywiste, nie można wykluczyć z zakresu pojęcia „rodzina” osób przysposobionych, traktowanych na równi z potomstwem biologicznych rodziców¹⁶. Należy zatem uznać za prawidłowe twierdzenie, że poprzez względy rodzinne ustawodawca chciał rozumieć takie przypadki, które wynikają ze stosunków rodzinnych, a zatem ze stosunków pokrewieństwa i powinowactwa oraz przysposobienia. Względami osobistymi będą natomiast sytuacje wynikające ze stosunków innych niż rodzinne, ale niewykluczające jednocześnie sfery uczuciowej i emocjonalnej skazanego, zasadniczo związanej przede wszystkim z relacjami rodzinnymi. Przez pojęcie relacji osobistych można rozumieć między innymi stosunek konkubinatu¹⁷, który wprawdzie wyraża się w naśladowaniu, powielaniu relacji rodzinnych, ale nie ma doniosłości prawnej. Względy osobiste mogą również bezpośrednio dotyczyć skazanego w zakresie chęci rozwoju, edukacji, innych czynników mających wpływ na jego osobę, mogą również obejmować problemy zdrowotne.

Kierunek rozważań praktyki orzeczniczej

Z uwagi na ocenny charakter przesłanek będących podstawą do udzielenia przerwy w odbywaniu kary konieczne jest odniesienie się w tym zakresie do praktyki orzeczniczej, która wyjaśnia, w jakim kierunku powinny być one interpretowane. Nie sposób bowiem przewidzieć i przedstawić w zamkniętym katalogu, w jakich sytuacjach może być uzasadnione, a w jakich nie udzielenie przerwy w wykonywanej karze¹⁸. Szczególnie natomiast należy zaakcentować, że uzasadniona sytuacja z punktu widzenia jednego skazanego może być niewystarczająca w sytuacji innego – jak zostało wcześniej podkreślone, każdorazowo sąd, rozpatrując określony przypadek, powinien rozważyć wszechstronnie zasadność przerwy w karze w stosunku do danego skazanego.

Niezbędne jest zatem, aby zobiektywizować i zindywidualizować każdą z przesłanek zachodzących w danym przypadku. Taki właśnie kierunek jest wyraźnie obserwowany na gruncie judykatury. Każdorazowa ocena zasadności udzielenia przerwy w odbywaniu kary dokonywanej przez sąd musi zmierzać po pierwsze do kwalifikacji przesłanek jako rodzinnych lub osobistych, a po drugie rozważenia, czy analizowana okoliczność spełnia warunek ważnego względu. Wziąwszy to pod uwagę, należy podkreślić, że udzielenie przerwy jest jedynie fakultatywne i sąd jest uprawniony, ale nie zobowiązany uznać za zasadne przesłanki, które zaistniały w sytuacji skazanego. Ponadto nawet spełnienie podstaw do udzielenia przerwy nie musi oznaczać, że wnioski w przedmiocie udzielenia przerwy zostaną uwzględnione¹⁹. Zgodna z prawem odmowa udzielenia przerwy przez sąd nie narusza prawa do poszanowania życia

⁹ Tak K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2012, s. 616.

¹⁰ R. Skrobejko, Przerwa w odbywaniu kary pozbawienia wolności, NP 1970, nr 9, s. 1339.

¹¹ Zob. post. SA w Lublinie z 8.2.2006 r., II AKzW 72/06, KZS 2006, z. 9, poz. 58.

¹² T. Dąbkiewicz, op. cit., s. 502.

¹³ Hasło „ważny” [w:] S. Dubisz (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego PWN, tom T-Ż, Warszawa 2008, s. 359.

¹⁴ Orzeczenie TK z 28.5.1997 r., K 26/96, OTK 1997, Nr 2, poz. 19.

¹⁵ T. Smyczyński, [w:] T. Smyczyński (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 11. Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2014, s. 3–4.

¹⁶ Por. regulację art. 121 § 1 KRO, który stanowi, że przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek jak między rodzicami a dziećmi.

¹⁷ Wyr. SA w Krakowie z 18.1.2013 r., I ACa 1329/12, Legalis.

¹⁸ S. Durczak-Żochowska, op. cit., s. 159.

¹⁹ Post. SA w Lublinie z 18.1.2006 r., II AKzW 871/05, KZS 2006, z. 6, poz. 108.

prywatnego i osobistego skazanego, gdyż ze względu na obowiązek ochrony porządku prawnego i zapobieganie popełnianiu przestępstw jest konieczną i zarazem dopuszczalną ingerencją władzy w to prawo²⁰.

Zaakcentowania wymaga fakt, że pomimo zaistnienia ważnych przesłanek rodzinnych i możliwości udzielenia skazanemu na tej podstawie przerwy w wykonywanej karze to ochrona rodziny nie jest głównym celem postępowania, zwłaszcza postępowania karnego wykonawczego, a pozostaje nim wymierzanie sprawiedliwości²¹. Pogląd ten, wyrażony przez SA w Krakowie, dodatkowo podkreśla fakultatywność zastosowania instytucji przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, uwydatniając tym samym, że wykonanie kary orzeczonej wobec skazanego znajduje pierwszeństwo w stosunku do jego sytuacji zarówno rodzinnej, jak i osobistej.

Oceniając zasadność udzielenia przerwy w odbywaniu kary sąd musi również rozważyć, czy skazany wykorzysta przerwę zgodnie z celem, dla którego zostaje udzielona²¹. W orzecznictwie podkreśla się, że ważne względy rodzinne lub osobiste, stanowiące podstawę do udzielenia przerwy w wykonywanej karze, muszą mieć charakter na tyle wyjątkowy, że obecność skazanego jest bezwzględnie konieczna do zagwarantowania bytu rodzinie lub do opieki nad członkiem rodziny, a w inny sposób cel ten nie może zostać osiągnięty²⁴. Nadto **celem przerwy w karze jest likwidacja zbyt ciężkich** (cięższych niż typowe) **skutków, jakie są dla skazanego i jego rodziny konsekwencją wykonywania kary pozbawienia wolności**, nie zaś odwlekanie w czasie trudności wynikających z wykonywania tej kary, które dotyczą bliskich skazanego²⁴. Oceniając zatem sytuację skazanego, sąd musi wziąć przykładowo pod rozwagę, czy udzielenie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności może zmienić sytuację rodziny skazanego, czy będzie to korzystne dla jego zdrowia *et cetera*. Ponadto osiągnięcie danego celu, z którym związane jest udzielenie skazanemu przerwy w odbywanej karze, musi każdorazowo iść w parze ze spełnieniem podstawowych celów kary oraz przekonaniem, że po opuszczeniu zakładu karnego skazany będzie przestrzegał porządku prawnego²⁵. Należy również zauważyć, że przy ubieganiu się przez skazanego o ponowne udzielenie przerwy przesłanką negatywną będzie fakt, iż poprzednio udzielona mu przerwa nie doprowadziła w efekcie do zabezpieczenia bytu jego rodziny²⁶. Tym bardziej w przypadku gdy skazany nie wykorzystał udzielonej przerwy zgodnie z jej celem, w szczególności gdy dopuścił się w jej czasie popełnienia kolejnego przestępstwa, pomimo zaistnienia sytuacji rodzinnej lub osobistej uzasadniającej udzielenie ponownej przerwy w odbywaniu kary udzielenie jej należy uznać za niecelowe²⁷.

Przesłanka ważnych względów rodzinnych w świetle praktyki orzeczniczej

Ocena celowości zastosowania wobec skazanego przerwy w odbywaniu kary akcentowana jest w orzecznictwie również ze względu na sytuację rodzinną, która ma być podstawą do jej udzielenia. Przykładowo okolicznością, która nie uzasadnia udzielenia skazanemu przerwy w odbywanej karze, jest choroba alkoholowa rodzica czy też inna choroba o charakterze stałym, która każe przypuszczać, że obecność skazanego nie przyniesie poprawy jego stanu zdrowia²⁸.

W pojęciu ważnych względów rodzinnych, według orzecznictwa, nie mieści się również brak możliwości uczestniczenia przez skazanego

w życiu swojej rodziny. Istotą bowiem wymierzenia kary pozbawienia wolności jest uniemożliwienie i pozbawienie skazanego możliwości prowadzenia przez niego dotychczasowego rodzinnego życia i udzielenie przerwy w odbywaniu kary z tego powodu stałoby w sprzeczności z celem kary pozbawienia wolności²⁹. Wziąwszy pod uwagę wcześniej zaakcentowane stanowisko orzecznictwa, że przerwa w udzieleniu kary nie jest istotna wyłącznie ze względu na interesy rodzinne skazanego, ale przede wszystkim na realizację celów postępowania karnego wykonawczego wobec skazanego, za ważne względy rodzinne nie może zostać uznany fakt, że poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności skazany nie ma możliwości wykonania obowiązku, którego brak realizacji skutkowało wymierzeniem odbywanej przez niego kary³⁰. Sytuacja ta ma szczególne znaczenie w przypadku uchylania się od ponoszenia obowiązków alimentacyjnych przez skazanego.

W praktyce sądowej podnosi się również, że okoliczności związane z zawarciem małżeństwa albo jego rozwiązaniem w drodze rozwodu również nie spełniają warunku ważnych względów rodzinnych przewidzianych przez Kodeks karny wykonawczy. Podkreśla się, że nie jest konieczne opuszczenie zakładu karnego dla dokonania tych czynności i w efekcie nie jest uzasadnione udzielenie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, zaś można uznać za wystarczające inne formy umożliwiające krótkotrwałe opuszczenie zakładu karnego³¹.

Podobnie jak w powyżej opisanej sytuacji związanej z okolicznościami dotyczącymi zawarcia bądź rozwiązania małżeństwa oceniona została okoliczność chrztu dziecka. Sąd Apelacyjny w Lublinie zwrócił uwagę na to, że przerwa w wykonywaniu kary jest jedną z najdalej idących form wstrzymania wykonania kary pozbawienia wolności i dlatego sąd powinien szczególnie wziąć pod rozwagę, czy dla realizacji potrzeb skazanego nie jest wystarczające umożliwienie skazanemu w inny sposób pobytu na wolności³².

Przesłanka ważnych względów osobistych w świetle praktyki orzeczniczej

W kwestii dotyczącej uznania danych okoliczności za ważne względy osobiste w orzecznictwie przyjmuje się, że nie można za nie uznać chęci kontynuowania przez skazanego nauki w szkole wyższej. Nie jest to bowiem okoliczność na tyle szczególna i wyjątkowa, aby uzasadniała konieczność przerwania odbywanej kary. Za taką okoliczność można uznać jedynie sytuację, że **ujemnym skutkiem osadzenia w zakładzie karnym nie można zaradzić inaczej jak tylko poprzez udzielenie przerwy w wykonywanej karze**³³. Podobnie w judykaturze traktuje się sytuację zawodową skazanego, wskazując, że nie jest uzasadnione udzielenie przerwy ze względu na konieczność przeprowadzenia prac rolniczych i ogrodniczych. W postanowieniu SA w Lublinie z 23.9.2009 r. sąd wskazał, →

²⁰ Post. SA w Lublinie z 19.5.2010 r., II AKz 354/10, KZS 2010, z. 9, poz. 73.

²¹ Post. SA w Krakowie z 13.3.2002 r., II AKz 62/02, KZS 2002, z. 3, poz. 22.

²² Post. SA w Krakowie z 25.1.2008 r., II AKz 12/08, KZS 2008, z. 4, poz. 58.

²³ Post. SA w Krakowie z 23.7.2008 r., II AKz 549/08, KZS 2008, z. 10, poz. 48.

²⁴ Post. SA w Lublinie z 19.5.2010 r., II AKz 354/10, KZS 2010, z. 9, poz. 73.

²⁵ K. Dąbkiewicz, *op. cit.*, s. 503.

²⁶ Post. SA w Krakowie z 20.9.2006 r., II AKz 629/06, KZS 2006, z. 10, poz. 24.

²⁷ Post. SA w Krakowie z 7.6.2001 r., II AKz 206/01, KZS 2001, z. 6, poz. 41.

²⁸ Post. SA w Lublinie z 27.5.2009 r., II AKz 446/09, OSA 2010, Nr 8, poz. 41.

²⁹ Post. SA w Lublinie z 25.3.2009 r., II AKz 223/09, KZS 2009, z. 7–8, poz. 103.

³⁰ Post. SA w Krakowie z 12.9.2008 r., II AKz 709/08, KZS 2008, z. 9, poz. 37.

³¹ Post. SA w Lublinie z 31.12.2007 r., II AKz 1051/07, KZS 2008, z. 5, poz. 99.

³² Post. SA w Lublinie z 29.11.2007 r., II AKz 854/07, KZS 2008, z. 4, poz. 116.

³³ Post. SA w Lublinie z 25.9.2006 r., II AKz 677/06, KZS 2007, z. 2, poz. 79.

że konsekwencją wykonywania kary pozbawienia wolności jest fakt, iż skazany nie może zajmować się prowadzoną przez siebie działalnością rolniczą, szczególnie w przypadku gdy nie stanowi ona źródła utrzymania dla innej osoby³⁴. Ponadto w przywołanym orzeczeniu sąd zwrócił uwagę na możliwość dzierżawy gospodarstwa rolnego, co nie tylko umożliwi skazanemu łatwy powrót do wykonywanego zajęcia po odbyciu kary pozbawienia wolności, ale dodatkowo zapewni mu dochody. Warto też zwrócić uwagę na problem możliwości uznania problemów ze zdrowiem skazanego za jego ważne względy osobiste. Wraz z wejściem w życie od 1.1.2012 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw³⁵ z katalogu przesłanek zawartego w art. 153 § 2 KKW wykluczono ważne względy zdrowotne mogące uzasadniać udzielenie fakultatywnej przerwy w odbywaniu w kary. Tym samym **możliwość jej przerywania z uwagi na kłopoty ze zdrowiem skazanego mogą dotyczyć jedynie ciężkiej choroby lub choroby psychicznej**, zgodnie z art. 153 § 1 w zw. z art. 150 § 1 omawianej ustawy. Na takim stanowisku stoi również judykatura, wskazując, że nie jest uzasadnione, aby stan zdrowia zakwalifikować jako ważne względy osobiste, skoro celem ustawodawcy było wykluczenie go z podstaw udzielenia fakultatywnej przerwy w odbywaniu kary³⁶.

Należy jednak zaznaczyć, że można spotkać się z odmiennymi poglądami niż przedstawione powyżej. Na tej podstawie, pomimo wyraźnego ograniczenia wprowadzonego nowelizacją z 2011 r., możliwe jest uznanie, że w przypadku gdy choroba skazanego nie może uzasadniać zastosowania wobec niego obligatoryjnego udzielenia przerwy w odbywanej karze pozbawienia wolności, należałoby rozpatrzyć zastosowanie wobec niego fakultatywnie przerwy w karze. K. Postulski wskazuje, że takie podejście byłoby słuszne zwłaszcza, gdy rokowania co do leczenia skazanego byłyby negatywne, bez znaczenia, czy odbywałoby się ono na wolności, czy na terenie zakładu karnego, na przykład w przypadku zaawansowanego stadium nieuleczalnej choroby³⁷. Autor szczególnie podkreśla fakt, że postępowanie takie wypełniałoby przede wszystkim zasadę humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej skazanego. Stanowisko to zostało zaaprobowane również w orzecznictwie i wykorzystane w celu uzasadnienia słuszności możliwości uznania stanu zdrowia za ważne względy osobiste. W postanowieniu SA w Białymstoku z 17.4.2013 r. sąd wyraził przekonanie, że w przypadku gdy zakład karny oraz publiczna służba zdrowia nie są w stanie zapewnić skazanemu wymaganej w jego stanie opieki, należy mu umożliwić leczenie na podstawie art. 153 § 2 KKW³⁸.

Podsumowanie

Wziąwszy pod uwagę powyżej poczynioną analizę przepisów oraz orzecznictwa, a także fakt, że możliwość uzyskania przerwy w wykonywanej karze pozbawienia wolności jest przedmiotem zainteresowania osób skazanych oraz oczekiwanej przez nich tematyki porady, należy podkreślić, że problematyka jest niezwykle szeroka.

W związku z uregulowaniem przesłanek udzielania przerwy w odbywaniu kary w wysokim stopniu ogólności możliwość udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie klienta poradni w tym przedmiocie może się okazać dalece utrudnione. Konieczne jest zatem, już na etapie sporządzania porady, wszechstronne przedstawienie wszystkich aspektów tego zagadnienia, w szczególności przesłanek analizowanej instytucji oraz podstaw udzielenia odmowy.

Streszczenie

Opracowanie dotyczy problematyki przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. W artykule omówiono kwestie związane z podstawami stosowania przerwy w odbywaniu kary oraz możliwości odmowy jej udzielenia, przedstawiono główne założenia zastosowania tej instytucji na gruncie Kodeksu karnego wykonawczego oraz wybór orzecznictwa prezentujący sposób wykładni i interpretacji przesłanek ważnych względów rodzinnych i osobistych, które uzasadniają słuszność udzielenia przerwy w odbywanej karze.

Słowa kluczowe:

przerwa w odbywaniu kary pozbawienia wolności, bezwzględna kara pozbawienia wolności, odroczenie wykonywania kary, ważne względy osobiste, ważne względy rodzinne, postępowanie karne wykonawcze

Important family and personal reasons as an interruption of execution of the penalty condition

Summary:

Development concerns provisions of an interruption of execution of the penalty. The article presents issues related to formal grounds of providing an interruption of penalty which is executing and possibilities of permit refusal to an interruption of the penalty. An analysis of the criteria which should be fulfilled contains major judicature measures of a legal interpretation about important family and personal reasons as formal grounds to consent for interruption of penalty execution.

Keywords:

interruption of execution of the penalty, imprisonment, postpone of an execution of penalty, important personal reasons, important family reasons, penalty execution proceedings



³⁴ Post. SA w Lublinie z 23.9.2009 r., II AKzW 758/09, KZS 2010, z. 1, poz. 76.

³⁵ Ustawa z 16.9.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 240, poz. 1431 ze zm.

³⁶ Post. SA w Lublinie z 6.6.2012 r., II AKzW 558/12, LEX nr 1293496.

³⁷ K. Postulski, *op. cit.*, s. 621–622.

³⁸ Post. SA w Białymstoku z 17.4.2013 r., II AKzW 665/13, www.orzeczenia.ms.gov.pl; por. K. Postulski, Glosa do postanowienia SA z dnia 17 kwietnia 2013 r., II AKzW 665/13, LEX nr 192626. Podobnie uważa S. Lelental, wskazując, że w takich okolicznościach pod rozagę sądu zostanie poddana kwestia, czy bardziej korzystne dla skazanego będzie prowadzenie jego leczenia na terenie zakładu karnego, czy poza jego terenem. S. Lelental, *op. cit.*, s. 477–478.

W grudniowym numerze EP m.in.

- Dystrybucja i wymiana metaplików o rozszerzeniu .torrent a ochrona praw autorskich – dr **Maciej Siwicki**
- Tajemnica adwokacka – wywiad z mec. **Mikołajem Pietrzakiem** – **Jacek Dąbrowski**
- Oskarżyciel publiczny w procesie karnym – **Marcin Jachimowicz**
- Dowód z badań DNA – żelazny czy jak każdy inny? – dr **Katarzyna Furman-Łajszczak**
- Prawo karne, postępowanie karne – pytania na aplikacje – **Rafał Maciąg**



Piotr Dobrowolski*

Charakter prawny uznania roszczenia przedawnionego

Wśród instytucji prawa cywilnego, które można zakwalifikować do tzw. dawności¹, doniosłą rolę odgrywa przedawnienie. To właśnie problematyka upływu terminu przedawnienia roszczeń bardzo często motywuje klientów uniwersyteckiej poradni prawnej² do zasięgnięcia porady u studentów prawa. Szczególnym zaś wyzwaniem dla studentów jest odpowiedź na pytanie, jakie są skutki prawne uznania długu przedawnionego – co stanowi kwestię wysoce sporną zarówno w doktrynie, jak i judykaturze.

Tytułem wprowadzenia

Przedawnienie – tradycyjna, acz budząca pewne kontrowersje na tle aksjologicznym instytucja prawna³ – implikuje wiele następstw, które przemawiają za jej użytecznością i częstym zastosowaniem. Wraz z upływem terminu przedawnienia zobowiązanie ulega przekształceniu w tzw. **zobowiązanie naturalne** – a więc można mówić o powstaniu długu bez odpowiedzialności. Dłużnik może wciąż zaspokoić roszczenie wierzyciela, lecz ma do wyboru również zaniechanie tej czynności, a wierzyciel nie może skutecznie się jej domagać. B. Kordasiewicz wskazuje, że przedawnienie m.in. pozwala na uniknięcie wzruszania długotrwałych stanów faktycznych oraz na zachowanie tych stanów, gdy są zgodne z prawem, czy na zalegalizowanie ich, o ile zgodne nie są, nadto usuwa trudności dowodowe powstające wraz z upływem czasu, a także wywiera na wierzycielu nacisk motywujący go do szybkiej realizacji służących mu praw⁴. Uregulowanie przez ustawodawcę przedawnienia w art. 117–125 KC (Tytuł VI, Księga I), a doprecyzowanie regulacji w dalszej części KC oraz w ustawach szczególnych, ujawnia, zważywszy na systematykę ustawy, podstawowy charakter tej instytucji, co jednak nie oznacza, że wolna jest ona w pełni od problematyczności. Potwierdzeniem tych słów jest fakt zgłaszania się klientów poradni z niemalże tożsamym rodzajem spraw dotyczących przedawnienia. Mowa bowiem o sytuacjach, w których klient jest albo był najemcą mieszkania stanowiącego własność gminy i z tytułu tego najmu zalega z opłatami okresowymi (czynsz i opłaty za media). Stosownie do art. 118 KC roszczenia te przedawniają się wraz z upływem trzech lat – zaś gmina zaczyna dochodzić długu często już po upływie tego zasadniczo krótkiego okresu. **Upływ czasu po- ciąga najczęściej za sobą doliczanie do dłużnych kwot odsetek ustawowych lub umownych.** Celem przyświecającym wszystkim poradnikom zgromadzonym w Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych jest niesienie pomocy osobom niezamożnym i niemogącym sobie pozwolić na pomoc profesjonalnego prawnika. Klienci wrocławskiej placówki są często mniej lub bardziej niezorientowani w regulacjach prawnych – mają więc niewielkie pojęcie o szczegółowych zagadnieniach dotyczących np. przedawnienia. Natomiast, jak można zaobserwować w toku prowadzenia spraw pomiędzy klientami poradni – dłużnikami – a gminą – wierzycielem – popularną metodą przedsądowego egzekwowania dłużnych kwot przez gminę jest wykorzystanie niewiedzy dłużników poprzez przedkładanie im do podpisania oświadczenia o uznaniu długu. Jak wspo-

mniano – najczęściej termin przedawnienia upływa przed przedstawieniem dłużnikowi owego pisma, ze względu na opieszałość działania gminy. Zdarzały się przypadki, w których klienci podpisali takie oświadczenie, lecz dopiero później uświadamiali sobie jego skutki prawne. Jednak zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak i orzecznictwie sądowym wątpliwości budzi charakter prawny uznania długu przedawnionego, tak często pojawiającego się w sprawach, z jakimi zgłaszają się klienci poradni.

Czym jest uznanie długu?

Na początku należy zaznaczyć, że **nie ma ustawowej definicji uznania długu**. Pomimo faktu nawiązywania do niego przez ustawodawcę kilkakrotnie (art. 123 § 1 pkt 2, art. 445 § 3, art. 449, art. 883 § 2 KC), jak zauważa M. Pyziak-Szafnicka, interpretacja przepisów dotyczących uznania długu jest szczególnie wrażliwa na tzw. otoczenie systemowe⁵, wskutek braku jednoznacznych wskazań ustawowych. Dlatego też sygnalizowane kontrowersje ujawniają się na wielu płaszczyznach.

Problemy powstają już na etapie dokonania klasyfikacji uznania. Według dominującego poglądu⁶ **uznanie długu dzieli się na właściwe i niewłaściwe**, lecz np. S. Rudnicki wyróżnia jego trzeci rodzaj – ugodę⁷ będącą *de facto* uznaniem właściwym. Dychotomiczny podział uznania wskazał również SN w wyr. z 23.3.2004 r.⁸ Zasadniczo definicja i charakter uznania właściwego nie budzą wątpliwości. Jest nim jednostronnie zobowiązująca dłużnika umowa →

* Student prawa Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹ Do instytucji dawności zalicza się również przemilczenie, zasiedzenie i prekluzje. Klasyfikacja ta nie budzi wątpliwości w doktrynie, por. np. A. Olejniczak, Z. Radwański, Prawo cywilne. Część ogólna, Warszawa 2011, s. 355.

² Mowa o Uniwersyteckiej Poradni Prawnej przy Instytucie Prawa Cywilnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, zwanej dalej: poradnią.

³ Por. np. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2001, s. 346 –gdzie przedawnienie zostaje określone mianem „rodzaju premii dla niesumienego dłużnika”.

⁴ B. Kordasiewicz, Problematyka dawności, [w:] Z. Radwański (red.), Prawo cywilne – część ogólna. System prawa prywatnego. Tom II, Warszawa 2008, s. 576–577.

⁵ Zob. M. Pyziak-Szafnicka, Uznanie długu, Łódź 1995, s. 110 i n.

⁶ Tak np. P. Sobolewski, [w:] K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, Warszawa 2013, s. 912, czy A. Wypiórkiewicz, [w:] Kodeks cywilny. Tom I, Warszawa 2005, s. 288.

⁷ S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga I, Warszawa 2009, s. 536.

⁸ V CK 346/03, Legalis.

zawierana pomiędzy nim a wierzycielem⁹, stanowiąca umowę nie nazwaną, dopuszczaną na zasadzie istniejącej swobody zawierania umów. Jako ustawowo nieuregulowana może zostać zawarta w dowolnej formie (choć art. 445 § 3 i art. 449 KC wymagają zawarcia jej w formie pisemnej, lecz jedynie pod rygorem *ad eventum*), znajdują do niej również zastosowanie ogólne przepisy dotyczące czynności prawnych. Jej przedmiotem jest ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. Wedle dominującego poglądu w umowie tej wystarczy znać roszczenie co do zasady, bez wskazania wysokości zobowiązania¹⁰. Odmienne i odosobnione poglądy wyrażony został w wyroku SA w Szczecinie z 12.12.2013 r.¹¹: „Co więcej (...), nie można nawet mówić o jakimkolwiek uznaniu swojego długu przez stronę pozwaną, czy to właściwym, czy też niewłaściwym, jeżeli nie była znana jego wysokość”. Szczególnymi rodzajami takiej umowy będą instytucje z art. 917–918 KC, tj. ugoda, która różni się od „klasycznej” umowy uznania długu tym, że samo istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego nie jest między stronami przedmiotem sporu, lecz jedynie panuje niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku albo co do sposobu lub zakresu ich wykonania¹², oraz z art. 506 KC, tj. odnowienie. Są to przypadki, gdy mamy do czynienia z pewną figurą prawną nakładającą się na niektóre rodzaje umów, a mianowicie umowy, w których logiczną przesłanką ich teoretycznej konstrukcji, a w praktyce – warunkiem ich zawarcia – jest istnienie zobowiązania¹³.

Tymczasem uznanie niewłaściwe nie doczekało się ani w literaturze, ani w orzecznictwie zdefiniowania w nawet zbliżonym do uznania właściwego stopniu. Spór nad jego rozumieniem trwa od lat i, jak zauważa S. Rudnicki, nie rokuje on powodzenia¹⁴. Dzieje się tak nie tylko ze względu na szeroki wachlarz zapatrywań wyrażanych w piśmiennictwie na istotę tego uznania, ale również na zmieniającą się rzeczywistość prawną oraz różne uzasadnienia aksjologiczne. Należy pamiętać, że nowelizacja Kodeksu cywilnego z 1990 r.¹⁵ doprowadziła do wykreślenia art. 117 § 3 KC, który dopuszczał możliwość uwzględniania przedawnienia przez sąd z urzędu. Odtąd funkcjonuje ono wyłącznie jako zarzut. Dłużnik dysponuje więc pełną (ograniczoną właściwie jedynie przez wyrażony w art. 5 KC zakaz nadużycia prawa, *notabene* żywo komentowany w piśmiennictwie w odniesieniu do przedawnienia) możliwością wykonania albo niewykonania zobowiązania naturalnego. Wyrażane w doktrynie poglądy zdają się mniej lub bardziej brać pod uwagę interes wierzyciela. Wypada bowiem pamiętać, że instytucja przedawnienia, wzięwszy pod uwagę jej wymienione na początku zalety, jest korzystna wyłącznie dla dłużnika, dla wierzyciela zaś jej zastosowanie rodzi tylko negatywne następstwa. Wracając jednak do definicji uznania niewłaściwego, w doktrynie wskazać można trzy koncepcje jego natury prawnej: czynności prawnej jednostronnej¹⁶, przejawu woli¹⁷ oraz oświadczenia wiedzy¹⁸. Określenie przynależności uznania niewłaściwego jest istotne dlatego, że pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy znajdują do niego zastosowanie przepisy dotyczące oświadczeń woli, a więc np. o ich cofnięciu. Trzeba jednak wskazać, że wspólnym mianownikiem wszelkich przedstawionych koncepcji jest oparcie owego uznania na zakomunikowaniu przeświadczenia uznającego o istnieniu uznawanego roszczenia, a w konsekwencji o istnieniu korelatywnie sprzężonego z nim własnego długu uznającego¹⁹.

Przykładami owego zakomunikowania mogą być *in exemplum*: spełnienie części świadczenia (o ile dłużnik nie traktuje owej sumy jako całość długu²⁰), zapłata odsetek za okres, w którym roszczenie główne nie ulegało jeszcze przedawnieniu, wniosek o odroczenie terminu płatno-

ści na raty²¹, prośba o zwolnienie z długu, zawiadomienie o saldzie konta²² czy też nawet, wskazywane przez A. Wypiórkiewicza, przygotowanie transportu dla dostawcy zamówionych towarów²³.

Warto również wskazać ciekawy fragment uzasadnienia wyroku SA w Białymstoku z 4.12.2013 r.: dłużniczka „(...) powiedziała do pozwanego (wierzyciela – przyp. aut.) »zapożycz się, a ciebie spłać«. Literalne brzmienie wypowiedzi tego rodzaju mogłoby być potraktowane jako oświadczenie o uznaniu długu, gdyby nie kontekst sytuacyjny. Z dalszych zeznań świadka wynika bowiem, że wypowiedź ta padła podczas awantury, w trakcie przyjęcia imieninowego i nic nie wskazuje na to, by pozwany potraktował to poważnie jako realne zapewnienie spłaty zadłużenia”²⁴.

Zdaje się jednak, że największym powodzeniem cieszy się obecnie koncepcja trzecia, traktująca uznanie niewłaściwe jak oświadczenie wiedzy. Dobitnie podkreśla to M. Pyziak-Szafnicka w krytycznej głosie do uchwały SN z 26.4.1995 r.²⁵: „Nawet przy najszerszym ujęciu oświadczenia woli konieczne jest, by w drodze interpretacji, uwzględniając kontekst sytuacyjny zachowania dłużnika, można było stwierdzić jego wolę wywołania skutku prawnego. W przypadku uznania roszczenia konieczna jest możliwość odczytania w zachowaniu dłużnika jego zamiaru spełnienia świadczenia. (...) w przypadku uznania niewłaściwego wola osoby zainteresowanej i skutek jej zachowania nie pokrywają się. Ustawodawca w tym przypadku całkowicie lekceważy zamiary dłużnika; dłużnik podejmuje działanie w celu poprawy swojej sytuacji, a skutek jest wręcz odwrotny”²⁶. Nie podejmując jednak nawet próby ostatecznego rozstrzygnięcia przedstawionego sporu, wskazać wypada fragment głosowanej uchwały SN: „Uznanie niewłaściwe wykazuje wiele podobieństw do oświadczenia woli. Przede wszystkim rodzi ono skutki materialnoprawne uznania, jeżeli jest złożone wobec wierzyciela. Okoliczność, że dłużnik nie miał woli uznania roszczenia, jest obojętna, jak też jest rzeczą obojętną, czy zdawał sobie sprawę z tych skutków. Następują one niezależnie od woli stwierdzającego. To je właśnie różni od oświadczenia woli *sensu stricto*. (...) W uznaniu niewłaściwym występują zarówno elementy wiedzy i woli (...)”²⁷.

⁹ Większość autorów wskazuje jedynie umowę jako postać właściwego uznania długu, jednak w A. Olejniczak, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 366 autorzy posługują się sformułowaniem: „Jest to czynność prawna – w szczególności umowa (...)”, co zdaje się być jednak uwagą na marginesie rozważań.

¹⁰ Por. J. Ignatowicz, [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System prawa prywatnego*. Tom I, s. 836.

¹¹ I ACa 533/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

¹² S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki (red.), *op. cit.*, s. 536.

¹³ M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Pyziak-Szafnicka (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 1083.

¹⁴ S. Rudnicki, [w:] S. Dmowski, S. Rudnicki (red.), *op. cit.*, s. 537.

¹⁵ Mowa o ustawie z 28.7.1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321.

¹⁶ Np. A. Szpunar, *Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia*, *Nowe Prawo*, 1973, Nr 7–8, s. 997.

¹⁷ Np. A. Wolter, [w:] A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1972, s. 339–340.

¹⁸ Np. P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek (red.), *op. cit.*, s. 279.

¹⁹ A. Olejniczak, Z. Radwański, *op. cit.*, s. 364.

²⁰ P. Machnikowski, [w:] E. Gniewek (red.), *op. cit.*, s. 279.

²¹ Zob. wyr. SN z 19.9.2002 r., II CKN 1312/00, OSN 2003, Nr 12, poz. 168.

²² Zob. wyr. SA w Szczecinie z 17.2.2005 r., I ACa 13/05, OSA 2006, Nr 9, poz. 31.

²³ A. Olejniczak, [w:] *op. cit.*, s. 288.

²⁴ I ACa 544/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

²⁵ III CZP 39/95, OSNC 1995, Nr 9, poz. 120.

²⁶ M. Pyziak-Szafnicka, *glosa do uchwały Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 26.4.1995 r. III CZP 39/95, OSP 1996, Nr 7–8, s. 354.*

²⁷ Jednak SN w późniejszych orzeczeniach zrewidował swoje stanowisko, przyjmując, że uznanie niewłaściwe „(...) jest jedynie oświadczeniem wiedzy (...)”. Wyr. SN z 19.3.1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997, Nr 10, poz. 143.

W przytoczonych sprawach klientów poradni otrzymywali oni do podpisania oświadczenie o tytule „Uznanie długu”, które zawierało dane osobowe dłużnika, wysokość długu oraz tytuł, z którego owo roszczenie wynika, a także zobowiązanie się dłużnika do zapłacenia wskazanej kwoty. W związku z tym bezsprzecznie zakwalifikować należy je jako uznanie właściwe.

Następstwa uznania długu

Przedstawione wyżej definicje obydwu rodzajów uznań długu pomogą rozważyć, jakie owe czynności niosą następstwa. Po pierwsze wskazać należy, że art. 123 § 1 pkt 2 KC wiąże ze skutecznym²⁸ uznaniem długu skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Zgodnie zaś z art. 124 § 1 KC po każdym przerwaniu biegu przedawnienia biegnie on na nowo. Wnosząc z art. 123 § 1 pkt 2 KC, po upływie terminu przedawnienia jego bieg nie może ulec przerwaniu – gdyż, popadając niejako w tautologię, *nic* już nie może zostać przerwane²⁹. Po drugie, dokonanie uznania długu przedawnionego jest na ogół zdarzeniem prawnie relewantnym i wywołującym skutek w postaci zrzeczenia się zarzutu przedawnienia.

Stosownie bowiem do art. 117 § 2 KC dłużnik po upływie terminu przedawnienia może zrzec się przysługującego mu zarzutu – nie może zaś tego uczynić przed upływem owego terminu. Ustawodawca chroni wszak dłużnika, ceniąc, jak już wskazano, pewną stabilność i stałość długotrwałych stosunków prawnych, pozostającą nierzadko w kolizji z potocznym rozumieniem sprawiedliwości³⁰. Należy pamiętać, że skutek przedawnienia w postaci przekształcenia zobowiązania w zobowiązanie naturalne następuje *ipso iure*. Jednak dłużnik może ukształtować swą sytuację inaczej, zrzekając się zarzutu przedawnienia. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że zrzeczenie się jest jednostronną czynnością prawną, dla swej skuteczności wymagającą zakomunikowania w dowolny sposób – także konkludentny – innej osobie, tj. uprawnionemu (art. 61 KC)³¹. Właśnie jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia może być poczytywane uznanie długu przedawnionego – niemniej jednak uzależnione jest to od spełnienia wyrażanych w doktrynie i orzecznictwie sądowym warunków, odrębnych dla właściwego i niewłaściwego uznania. Należy zauważyć, że wielokrotnie akcentował tę możliwość SN³². Co najmniej kontrowersyjnie wypowiadały się więc kilkakrotnie sądy powszechne, niejasno twierdząc w uzasadnieniach wyroków, np. że: „W świetle przedstawionych wyżej rozważań widoczne jest, że przynajmniej w części oświadczenia te dotyczyły należności przedawnionych, a zatem nie miały charakteru uznania roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 KC, jednakże należy uznać je za zrzeczenia się korzystania z zarzutu przedawnienia roszczenia (...)”³³. W tym kategorię twierdzeniu widać swoistą krótkowzroczność, niedopuszczającą możliwości połączenia w jednym zachowaniu dłużnika po upływie terminu przedawnienia zarówno uznania długu, jak i zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Warto jednak mieć na uwadze, że owo połączenie zależne jest w najwyższej mierze od okoliczności dokonania owych uznania i zrzeczenia.

Od razu jednak z całą stanowczością należy rozróżnić **uznanie długu od zrzeczenia się zarzutu przedawnienia**. Wskazują to chociażby *M. Pyziak-Szafrnicka*, odróżniająca zrzeczenie się jako czynność prawną pociągającą dość doniosłe skutki majątkowe od uznania, które nie powoduje tych skutków *ex lege*³⁴, i *P. Sobolewski*, zaznaczający, że kwalifikacja oświadczenia dłużnika, który uznaje roszczenie, jako zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia nie powinna być dokonywana automatycznie³⁵. Warto w tym miejscu wskazać fragment wyroku SN z 30.9.2010 r., w podobnym tonie, co wypowiedzi cytowanych przedstawicieli doktryny:

„Nie ma przeszkód, żeby oświadczenie o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia stanowiło element ugody (a więc uznania właściwego – przyp. aut.), co nie pozbawia go ani samodzielności, ani nie niweczy skutków wywołanych jego złożeniem na wypadek odstąpienia od tej umowy”³⁶.

Jeśli chodzi o właściwe uznanie długu, to kwestia możliwości jednoczesnego zakwalifikowania go jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia nie budzi wątpliwości dlatego, że zgodnie uznaje się owo uznanie za czynność prawną – tak samo jak zrzeczenie. Zgodnie z ugruntowaną już linią orzecniczą uznanie właściwe długu, mające miejsce po przedawnieniu roszczenia, pociąga za sobą skutki zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, w przeciwnym bowiem razie traciłoby swoje uzasadnienie³⁷. Dobitnie podkreślono to w uzasadnieniu orzeczenia SA w Lublinie z 16.4.2013 r.³⁸, uznając rozdzielenie uznania właściwego po terminie przedawnienia za „pozbawione sensu”. Nie budzi to wątpliwości także w doktrynie – dość przytoczyć kategorię poglądu *P. Machnikowskiego*, że o ile *nic* innego nie wynika z treści oświadczenia woli (a także gdy owo oświadczenie nie jest obarczone żadną wadą), uznanie właściwe po upływie terminu przedawnienia zawiera w sobie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia³⁹. Jednak, jak już zaakcentowano, owo „połączenie” nie następuje automatycznie, a w przypadku niewłaściwości oświadczenia woli i jasności wszelkich towarzyszących mu okoliczności. Tytułem przykładu wskazać warto argumentację SO w Świdnicy w uzasadnieniu wyroku z 9.5.2013 r.⁴⁰, że skoro dłużniczka podpisała porozumienie z wierzycielem (tj. zawarła umowę ugody) po upływie terminu przedawnienia, w której wnioskuje ponadto o rozłożenie należności na raty, to nie tylko doszło do uznania długu przedawnionego w sposób właściwy, ale też do konkludentnego zrzeczenia się przez nią zarzutu przedawnienia. Na inny aspekt zwrócono natomiast uwagę w wyroku SA w Warszawie z 10.1.2014 r.⁴¹ – mianowicie możliwe jest zrzeczenie się zarzutu przedawnienia bez jednoczesnego uznania długu. W przedmiotowej sprawie nie można było bowiem mówić o skutecznym zawarciu umowy ugody, gdyż nie wypełniono warunków z art. 917 KC, tj. dokonania wzajemnych ustępstw przez strony.

Inaczej wygląda kwestia zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w przypadku uznania niewłaściwego. Stwierdzenie *P. Machnikowskiego*, że nie jest możliwe połączenie tych dwóch czynności w jednym zachowaniu się dłużnika⁴², nie znajduje całościowego potwierdzenia w poglądach doktryny⁴³. Nie można jednak odmówić temu stanowisku słuszności, jeśli przyjmie się, że uznanie niewłaściwe jest wyłącznie oświadczeniem wiedzy, a nie woli, zaś zrzeczenie się →

²⁸ Na marginesie wskazać należy, że w doktrynie sporne bywa również, czy owo uznanie musi być skuteczne. Szerzej *A. Jedliński*, [w:] *A. Kidyba* (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz LEX*, Warszawa 2012, s. 761.

²⁹ Zob. uzasadnienie wyr. SO w Jeleniej Górze z 23.9.2013 r., I C 1774/12, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

³⁰ *B. Kordasiewicz*, [w:] *Z. Radwański* (red.), *op. cit.*, s. 575.

³¹ *P. Machnikowski*, [w:] *E. Gniewek* (red.), *op. cit.*, s. 267.

³² Zob. np. wyr. SN z 12.10.2006 r. I CSK 119/06, *Legalis*.

³³ Wyr. SO w Lublinie z 30.1.2014 r., II Ca 933/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

³⁴ *M. Pyziak-Szafrnicka*, *op. cit.*, s. 173.

³⁵ *P. Sobolewski*, [w:] *K. Osajda* (red.), *op. cit.*, s. 912.

³⁶ I CSK 675/09, *Legalis*.

³⁷ Por. wyr. SN z 21.11.2008 r. V CSK 164/08, OSNC 2009, Nr C, poz. 75 czy wyr. SN z 5.6.2002 r. IV CKN 1013/00, *Legalis*.

³⁸ I ACa 7/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

³⁹ *P. Machnikowski*, [w:] *E. Gniewek* (red.), *op. cit.*, s. 279.

⁴⁰ II Ca 229/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

⁴¹ I ACa 1308/13, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

⁴² *P. Machnikowski*, [w:] *E. Gniewek* (red.), *op. cit.*, s. 280.

⁴³ Tak np. w silnej opozycji stoi *A. Wolter*, *Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity*, [w:] *Nowe Prawo* 1960, Nr 11, s. 1420, podobnie bardziej liberalnie postrzega problem, wskazując jednocześnie, że należy przy takim uznaniu dochować większej ostrożności, *M. Pyziak-Szafrnicka*, *op. cit.*, s. 171.

tego zarzutu jest jednostronną czynnością prawną. Niemniej jednak, założwszy, że przedstawionego już sporu nie sposób w niniejszym artykule rozstrzygnąć, stwierdzić należy, iż w piśmiennictwie zwraca się uwagę na to, że wszystko zależy od towarzyszących uznaniu niewłaściwemu okoliczności. Jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie nie udzielają również uzasadnienia orzeczeń SN. Przyjąć więc należy, że dominujący pogląd zakłada niemożność połączenia zrzeczenia się zarzutu przedawnienia z uznaniem niewłaściwym długu⁴⁴. Warto przytoczyć w celach poglądowych odosobniony pogląd wyrażony w orzeczeniu SA w Krakowie z 13.2.2013 r.⁴⁵, w którym to sąd co prawda błędnie stwierdził, że nie jest możliwe uznanie długu po upływie terminu przedawnienia (postrzegając uznanie tylko jako czynność przerywającą bieg tego terminu w myśl art. 123 § 1 pkt 2 KC, co, jak wskazano, jest konstrukcyjnie niemożliwe po jego upływie), lecz uznał, że zachowanie dłużnika w postaci wypowiedzenia na stybie żony zdania, że „spłaci wierzyciela, jak tylko sprzeda zboże”, stanowi zrzeczenie się zarzutu przedawnienia *per facta concludentia*, a ponadto, stosownie do przedstawionych powyżej rozważań, winno być poczytywane za uznanie niewłaściwe długu.

Podsumowanie rozważań

Reasumując, nie jest możliwe udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie postawione na wstępie – jaki jest charakter prawny uznania długu przedawnionego. Przedstawione kontrowersje, wynikające z rozbieżności w definicjach i klasyfikacjach różnorodnych pojęć związanych z zagadnieniem, nie pozwalają na bezdyskusyjny podział skutków tej czynności. Konsensusu próżno szukać zarówno w doktrynie, jak i judykaturze – właściwie żadne z prezentowanych zagadnień nie jest wolne od kwestii spornych. Zaznaczyć należy jednak, że w odniesieniu do zapytań klientów poradni, jeżeli podpisali owe oświadczenia, zgodnie z dominującym poglądem zostaną one poczytane za uznanie właściwe długu przedawnionego i tym samym zrzeczenie się przez nich zarzutów przedawnienia – jeśli nie wprost, to konkludentnie. O ile w sprawach najbardziej typowych problemy mogą pozostać niezauważone, o tyle np. w przypadku uznania niewłaściwego wszystko może zależeć od linii argumentacji przyjętej przez sąd orzekający. Warto jednak na końcu postawić pytanie, w odniesieniu do słusznych słów B. Kordasiewicza, który pośród zalet przedawnienia dostrzega, że z jego pomocą dochodzi do sankcjonowania zachowań niemoralnych⁴⁶ – czy aby nie byłoby uczciwiej względem wierzycieli, bardziej liberalnie postrzegać skutki uznania niewłaściwego po terminie przedawnienia.

Streszczenie

Niniejsze opracowanie ma na celu rozważenie charakteru prawnego uznania długu przedawnionego przez dłużnika. Kwestia ta

od dawna stanowi przedmiot sporu w doktrynie, a jego rozwiązania nie przynoszą także orzeczenia sądowe. Wątpliwości budzi już definicja uznania długu, ponieważ ustawodawca zaniechał wprowadzenia jej na gruncie Kodeksu cywilnego bądź innej ustawy. Co do zasady uznanie długu powoduje bowiem przerwanie biegu terminu przedawnienia. Problem pojawia się, gdy ów termin już upłynął. Kontrowersyjny jest również podział uznania długu na właściwe i niewłaściwe. Sporna jest również relacja uznania długu i zrzeczenia się zarzutu przedawnienia – według niektórych poglądów mogą być one zawarte w jednej czynności dłużnika.

Słowa kluczowe:


przedawnienie, przerwanie biegu przedawnienia, właściwe i niewłaściwe uznanie długu, uznanie długu przedawnionego, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia

The legal nature of the acknowledgment of a prescribed claim

Summary:

This paper is concerned with the legal nature of the acknowledgment of a prescribed claim by a debtor. This is the matter of dispute of the doctrine of civil law, which is not solved by the judicial opinions. Only to begin with, the various doubts emerge even at the rudimentary level of the definition of the acknowledgment of a claim, due to the lack of its statutory definition. The interruption of the course of prescription should be considered, in principle, as a main legal consequence of the acknowledgment of a claim. The problem is how expiry of prescription period affects acknowledging of a claim. Moreover, the division of the acknowledgment of a claim into the proper and the improper ones is also doubtful. Furthermore, the relationship between the acknowledgment of a prescribed claim and the waiver of the plea of limitation of the right of action is questionable as well. According to some authors, these two transactions may be performed mutually.

Keywords:

prescription, interruption of the course of prescription, proper and improper acknowledgment of a claim, acknowledgment of a prescribed claim, waiver of the plea of limitation of the right of action 

⁴⁴ Zob. wyr. SN z 5.6.2002 r., IV CKN 1013/00, Legalis; wyr. SN z 21.7.2004 r., V CK 620/03, Legalis; wyr. SN z 12.10.2006 r., I CSK 119/06, Legalis. W orzeczeniach powyższych mowa o wpływie okoliczności towarzyszących zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia.

⁴⁵ I ACa 1409/12, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

⁴⁶ B. Kordasiewicz, [w:] Z. Radwański (red.), *op. cit.*, s. 575–576.

W poprzednim numerze Kliniki m.in.:

- Pozycja prawna studenta kliniki prawa w ramach postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Wybrane zagadnienia. Część I – Joanna Kuźmicka-Sulikowska
- Edukacja kliniczna we Włoszech na przykładzie działania kliniki prawa na Università degli Studi Roma Tre w Rzymie – Katarzyna Furman-Łąjszczak
 - Obowiązek alimentacyjny rodziców względem pełnoletnich dzieci – Izabela Lach
 - Instytucja tajemnicy w polskiej procedurze karnej, cywilnej i administracyjnej – Małgorzata Wysoczyńska
- Zakres poufności i podstawowe obowiązki podmiotu udzielającego bezpłatnej porady prawnej i obywatelskiej – Małgorzata Wysoczyńska
- Odpowiedzialność karna i dyscyplinarna podmiotu udzielającego porady prawnej i obywatelskiej za naruszenie poufności w relacji z klientem – Małgorzata Wysoczyńska
 - Problematyka poufności w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego na przykładzie klinik prawa a dostęp do informacji publicznej – Małgorzata Wysoczyńska